

nr 3

2009

puls rzemiosła



MAGAZYN KUJAWSKO-POMORSKIEJ
IZBY RZEMIOSŁA I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
W BYDGOSZCZY

- PROFESJONALIZM I NOWOCZESNOŚĆ W TRADYCYJNYCH ORGANIZACJACH RZEMIEŚNICZYCH
- WSPARCIE PRZEDSIĘBIORCÓW W SYTUACJI KRYZYSOWEJ
- SEKRETY KREATYWNEGO MYŚLENIA



puls rzemiosła

MAGAZYN KUJAWSKO-POMORSKIEJ
IZBY RZEMIOSŁA I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
W BYDGOSZCZY

Kujawsko-Pomorska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy

ul. Piotrowskiego 11,
85-098 Bydgoszcz,
www.izbarzem.pl

PREZES ZARZĄDU

KUJAWSKO-POMORSKIEJ IZBY RZEMIOSŁA
I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

W BYDGOSZCZY

Jan Gogolewski

tel. (52) 322-12-77

e-mail: jan.gogolewski@izbarzem.pl

DYREKTOR

KUJAWSKO-POMORSKIEJ IZBY RZEMIOSŁA
I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W BYDGOSZCZY

Piotr Andrzej Krzyżaniak

tel. (52) 322 60 01

e-mail: dyrektor@izbarzem.pl

SEKRETARIAT

tel. (52) 322-12-77

fax (52) 322-14-23

e-mail: sekretariat@izbarzem.pl

PRACOWNICY IZBY

WYDZIAŁ OŚWIATY I KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH

Hanna Maciejewska

Kierownik Wydziału

tel. (52) 322-12-76

e-mail: hanna.maciejewska@izbarzem.pl

Aneta Korybalska

Specjalista ds. kwalifikacji zawodowych

tel. (52) 322-12-76

e-mail: aneta.korybalska@izbarzem.pl

Mirosław Ławniczak

Samodzielne stanowisko – dyrektor ZSZRiP

tel. (52) 515-64-42

e-mail: szkola@izbarzem.pl

WYDZIAŁ DORADZTWA, PROMOCJI GOSPODARCZEJ, KSZTAŁCENIA I DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

Izabela Goślińska

Wicedyrektor

tel. (52) 349 35 06

e-mail: izabela.goslinska@izbarzem.pl

Patrycja Chmara

Specjalista ds. rozwoju zawodowego

tel. (52) 322-39-60

e-mail: patrycja.chmara@izbarzem.pl

Jadwiga Uzarska

Specjalista ds. techniczno-organizacyjnych projektu

tel. (54) 287-24-86

e-mail: pokl.lipno@izbarzem.pl

Punkt Konsultacyjny Lokalny w Świeciu
Konsultanci:

Bożena Ciechanowska

tel. 728-480-047

e-mail: bozena.ciechanowska@izbarzem.pl

Anna Strysik

Tel. (52) 515-55-73

e-mail: anna.strysik@izbarzem.pl

WYDZIAŁ FINANSOWO-KSIĘGOWY

Agnieszka Sobota

Główna księgowa

tel. (52) 322-12-77

e-mail: agnieszka.sobota@izbarzem.pl

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZY

Małgorzata Twaróg

Asystentka Zarządu

tel. (52) 322-12-77

e-mail: sekretariat@izbarzem.pl

Marcin Pyjos

Specjalista ds. administracyjnych

tel. (52) 345-75-53

e-mail: marcin.pyjos@izbarzem.pl

Anna Buśka

Pracownik gospodarczy



Hanna Maciejewska



Aneta Korybalska



Mirosław Ławniczak



Izabela Goślińska



Patrycja Chmara



Jadwiga Uzarska



Bożena Ciechanowska



Anna Strysik



Agnieszka Sobota



Małgorzata Twaróg



Marcin Pyjos



Witamy Państwa po raz kolejny w tym roku.

Nie tak dawno, w 2000 r., Izba obchodziła rocznicę 100-lecia swojego powstania. Niebawem minie 110 lat od chwili, gdy 25 kwietnia 1900 roku w sali bydgoskiego ratusza odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie Izby Rzemieśniczej w Bydgoszczy. Dlatego Zarząd Izby podjął decyzję o zorganizowaniu uroczystych obchodów 110 rocznicy. Jubileusz ten to ważne wydarzenie dla środowiska rzemieślniczego. Jest okazją do świętowania dotychczasowych osiągnięć oraz wyznaczenia nowych celów i zadań, dostosowanych do szybko zmieniającej się rzeczywistości. O planach związanych z organizacją jubileuszu będziemy pisać w kolejnych numerach.

W obecnym numerze przedstawiamy nasze najnowsze inicjatywy oraz działania.

Realizując przyjętą w lutym 2009 r. „Strategię rozwoju szkolnictwa rzemieślniczego w Bydgoszczy”, Kujawsko-Pomorska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy złożyła do Urzędu Miasta Bydgoszczy wniosek o wpisanie do ewidencji szkół i placówek rzemieślniczych szkół uzupełniających. W odpowiedzi Prezydent Miasta Bydgoszczy wpisał do ewidencji Technikum Uzupełniające Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz Liceum Uzupełniające Rzemiosła i Przedsiębiorczości. Obie szkoły rozpoczną działalność od września 2010 r.

Od dnia 10 czerwca br. działa przy Izbie Centrum Kształcenia Ustawicznego Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy. Z dniem 13 lipca Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty na wniosek Dyrektora CKU powołał przy Centrum Państwową Komisję Egzaminacyjną do przeprowadzania egzaminów kwalifikacyjnych w zawodzie kucharz małej gastronomii.

Coraz prężniej rozwija się nasza „pierwsza” szkoła – Zasadnicza Szkoła Zawodowa Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy. Rok szkolny 2009-2010 rozpoczęło w niej 250 uczniów. Szczegóły znajdziecie Państwo na dalszych stronach. O szkole opowiedzą też sami uczniowie.

W dziale „Historia oraz współczesna działalność Cechów” można poczytać o dwóch Cechach należących do Izby: Cechu Rzemiosł Różnych w Inowrocławiu oraz Cechu Rzemiosł Drzewnych w Bydgoszczy.

W związku z pojawieniem się możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów szkoleniowych, w ramach ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski w Toruniu konkursu nr 7/POKL/8.1.1/2008, nasza Izba przygotowała i złożyła wniosek aplikacyjny dotyczący projektu pt. „Profesjonalizm i nowoczesność w tradycyjnych organizacjach rzemieślniczych.” Projekt, skierowany do pracowników Cechów, otrzymał rekomendację do dofinansowania i 26 listopada br. Izba podpisała z Urzędem Marszałkowskim w Toruniu umowę realizacji przedsięwzięcia.

W „Kąciku przedsiębiorcy” umieściliśmy informacje m. in. na temat tzw. Ustawy antykrzysowej oraz spraw z zakresu Kodeksu pracy i ubezpieczeń. Zapraszamy też do poczytania o kreatywności.

W niniejszym „Pulsie Rzemiosła” wywiad numeru to rozmowa z Wiktorem Polakiem, jednym z niewielu rzemieślników posiadających zaszczytny tytuł „Rzemieślnika 100-lecia Izby”. Natomiast w dziale „Zapomniane Rzemiosła” prezentujemy zawód kaletnika.

Nasza Izba w dniu 25 września br. uczestniczyła w konferencji zorganizowanej w Hali Centrum Targowego Park w Toruniu oraz wystawie „20 lat wolnej gospodarki”, w której to przedsiębiorstwa oraz organizacje otoczenia biznesu mogły zaprezentować swoją działalność i osiągnięcia. O szczegółach przeczytajcie Państwo na łamach naszego magazynu.

W dniach 14-16 października br. przedstawiciele KPIRiP w Bydgoszczy wzięli udział w ogólnopolskiej naradzie służb oświatowych izb rzemieślniczych w Tarnowie. O czym dyskutowano oraz co ustalono – można znaleźć w środku numeru.

Na dalszych stronach zamieszczamy też informacje o naszym bezpłatnym szkoleniu na temat prawa podatkowego, prawa pracy oraz ustawy antykrzysowej

Pozdrawiamy i życzymy miłego czytania!

Dyrektor Izby
Piotr Andrzej Krzyżaniak

Prezes Izby
Jan Gogolewski

SPIS TREŚCI

Wydziały Izby	2
Słowo wstępu	3
Konferencja pracodawców:	
„Polska 2030 – wyzwania rozwojowe”	4
Wsparcie przedsiębiorców w sytuacji kryzysowej	
– szkolenia dla rzemiosła	4
Skuteczni eksperci = efektywny dialog.	
Negocjacje z partnerami społecznymi	5
„Profesjonalizm i nowoczesność w tradycyjnych organizacjach rzemieślniczych”	
– projekt szkoleniowy adresowany do pracowników Cechów	5
Jubileuszowa XX edycja Konkursu „Teraz Polska”	
na Najlepsze Produkty i Usługi	6
Przygotowania do obchodów 110-lecia Izby	
pod patronatem Prezydenta RP	6
Przyszli fachowcy rozpoczęli naukę	7
Narada szkoleniowa służb oświatowych izb rzemieślniczych	7
Cech Rzemiosł Różnych w Inowrocławiu	8
Cech Rzemiosł Drzewnych w Bydgoszczy	9
Pomoc dla pracowników	
restrukturyzowanych przedsiębiorstw	10
Pytania i odpowiedzi: Kodeks pracy i ubezpieczenia	10
Myslenie kreatywne. Niewykorzystywany potencjał	12
Dotacje przyznane. Co dalej?	13
„Bo dobry Bóg zrobił, co mógł, a teraz już trzeba fachowca...”	
Rozmowa z Wiktorem Polakiem	14
KPIRiP uruchamia nowe szkoły	15
Rzemiosło na wesoło	15
Zawód: kaletnik	16
Ustawa antykrzysowa dla rzemieślników	17

Konferencja pracodawców: „Polska 2030 – wyzwania rozwojowe”

W dniu 25 września br. w Toruniu odbyła się konferencja w ramach debaty Polska 2030 – wyzwania rozwojowe, zorganizowana przez Kujawsko-Pomorską Organizację Pracodawców Lewiatan. Raport przygotowany pod kierunkiem Ministra Michała Boniego, zaprezentowany podczas konferencji, to zarys celów rozwojowych Polski na lata 2010-2030. Konferencję zorganizowaną w Hali Centrum Targowego Park połączono z wystawą „20 lat wolnej gospodarki”, w ramach której przedsiębiorstwa oraz organizacje otoczenia biznesu – w tym także nasza Izba Rzemiosła – mogły zaprezentować swoją działalność i osiągnięcia.

Wśród uczestników pojawili się m.in. Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski Dariusz Kurzawa oraz przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej – senator Jan Wyrowiński; Maciej Dużewski oraz Andrzej Potoczek – Departament Planowania Strategicznego i Gospodarczego, Kujawsko-Pomorski Urząd Marszałkowski, Profesor dr hab. Stanisław Chwirot – UMK, Profesor dr hab. Dariusz Boroński – UTP. Celem spotkania z przedsiębiorcami i władzami regionu była przede wszystkim promocja regionalnej przedsiębiorczości. Obrady konferencji ukierunkowane były na szerokie omówienie bieżących spraw gospodarczych oraz strategii działania na następne lata. W trakcie debaty zostały przedstawione najważniejsze kwestie oraz stanowiska prelegentów odnośnie kierunku, w jakim powinna zmierzać polska przedsiębiorczość.

Wicewojewoda w czasie swojego przemówienia nawiązał do zwiększających się możliwości naszego województwa. Widzi je w inwestycjach drogowych, związanych ze zbliżającym się Euro 2012. Mistrzostwa mają okazać się szansą dla firm i regionu.

Członek Zespołu Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Maciej Duszczyk, zaprezentował zgromadzonym strategię Polska 2030 – Wyzwania Rozwojowe. W swoim wystąpieniu podsumował 20 lat polskiej gospodarki wolnorynkowej. Model długookresowego rozwoju obejmuje m.in. społeczny wymiar rozwoju oraz wizję i oczekiwania obywateli. Projekt zakłada zagwarantowanie bezpieczeństwa energetycznego poprzez rozwój energetyki alternatywnej oraz inne, bardziej trafne, adresowanie funduszy społecznych. Propaguje on model rozwoju polaryzacyjno-dyfuzyjnego. Maciej Duszczyk, podając przykład spójności regionalnej, prezentował kolejne etapy wprowadzania w życie i realizacji założeń dotyczących rozwoju Polski.

Doktor Andrzej Potoczek przedstawił mocne i słabe strony naszego regionu. W jego prezentacji zawarta była strategia innowacyjności gospodarki zawierająca wsparcie inwestycji przedsiębiorstw, wzmocnienie regionalnego potencjału badań i rozwoju technologii. Według Organizacji Pracodawców Lewiatan, województwo kujawsko-pomorskie zostało uznane za jeden z najbardziej przyjaznych regionów dla przedsiębiorców. Do jeszcze szybszego rozwoju centrum województwa ma doprowadzić powstanie szybkiej kolei metropolitalnej między Bydgoszczą a Toruniem.

Przedsiębiorcy biorący udział w konferencji mogli wymienić doświadczenia oraz wiedzę związaną z działalnością firm po roku 1989 r. Wśród tematów interesujących przedsiębiorców zgromadzonych na sali znalazły się: wspieranie małego biznesu, przenikanie innowacji do małych firm, a także różnice w sposobie dofinansowania małych i średnich przedsiębiorstw. Na pytania uczestników dotyczące wprowadzania innowacji do małych i dużych przedsiębiorstw odpowiadali eksperci z uniwersytetów: Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy i Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także właściciele przedsiębiorstw z powodzeniem utrzymujących się na rynku od lat.

Pozostaje mieć nadzieję, że projekt Polska 2030 nie okaże się tylko jednym z 250 strategicznych dokumentów dotyczących rozwoju naszego kraju.

S.K.

Wsparcie przedsiębiorców w sytuacji kryzysowej – szkolenia dla rzemiosła

W dniach 27 października i 3 listopada br. w siedzibie KPI RiP w Bydgoszczy odbyły się szkolenia skierowane do przedstawicieli środowiska rzemieślniczego n/t „Prawo pracy, prawo podatkowe i ustawa antykryzysowa”. Szkolenia te prowadzili specjaliści z Kancelarii Radców Prawnych i Adwokatów Pałucki Trusiński Hermelin oraz z Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego w Bydgoszczy.

W trakcie spotkań omówione zostały m.in. aspekty podatkowe i bilansowe wiarytelności nieściągalnych, sprawy związane z nawiązywaniem i rozwiązywaniem stosunku pracy, a także kwestie spisywania umów o pracę i umów cywilnoprawnych. Największe zainteresowanie wzbudził temat dotyczący praktycznych aspektów stosowania ustawy o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców. W ramach tej części uczestnicy spotkania mogli poznać możliwości, jakie daje ustawa pracodawcom w zakresie czasu pracy pracowników, kiedy i jak można zastosować przewidziane ustawą wydłużenie dotyczące okresów rozliczeniowych czasu pracy, a także ograniczenia i zagrożenia płynące dla przedsiębiorców, którzy zawarli umowy na czas określony. Więcej o tym na stronie 17.

Natomiast przedstawiciel ROEFS przedstawił informacje dla przedsiębiorców dotyczące wsparcia w sytuacji kryzysowej – w ramach ogłoszonego konkursu, poddziałania 8.1.2 „Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie”. Nie każdy z nas wie, że od września br. firmy, które z powodu kryzysu gospodarczego muszą dostosować

się do trudniejszych warunków panujących na rynku, mogą skorzystać z nowych możliwości wsparcia dla zwalnianych pracowników, jakie daje Europejski Fundusz Społeczny.

I tak przedsiębiorcy z naszego województwa mogą obecnie się starać o pieniądze na przekwalifikowanie zwalnianych pracowników, mogą liczyć na pomoc w znalezieniu im nowego miejsca pracy, bądź założenia przez nich działalności

gospodarczej. Pomoc ta jest przekazywana za pośrednictwem Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Wszyscy uczestnicy otrzymali komplet materiałów szkoleniowych oraz zaświadczenia potwierdzające udział w spotkaniu.

I.G.



Skuteczni eksperci = efektywny dialog Negocjacje z partnerami społecznymi

Czym jest dialog społeczny?

Dialog społeczny to całokształt wzajemnych relacji i interakcji pomiędzy partnerami społecznymi – organizacjami pracodawców i związkami zawodowymi oraz odzwierciedlenie ich stosunków z organami państwowymi, takimi jak rząd czy samorząd lokalny. Najważniejszym celem dialogu społecznego jest zapewnienie warunków harmonijnego rozwoju gospodarczego i społecznego państwa.

Związek Rzemiosła Polskiego partnerem społecznym

Na mocy ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. ZRP stał się pełnoprawnym partnerem dialogu społecznego. Jako organizacja pracodawców, ZRP reprezentuje na forum Trójstronnej Komisji interesy mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw – nie tylko członków organizacji, ale również całego sektora MŚP.

Dynamicznie zmieniająca się sytuacja gospodarcza stawia przed dialogiem społecznym wiele wyzwań, dając perspektywę rozwoju. Doskonałe możliwości wsparcia rozwoju dialogu społecznego w Polsce daje m.in. Europejski Fundusz Społeczny, w tym Program Operacyjny Kapitał Ludzki, który dysponuje narzędziami wspierającymi instytucje związane z dialogiem.

Dlatego też Związek Rzemiosła Polskiego realizuje projekt „Skuteczni eksperci = efektywny dialog”, aby skuteczniej i sprawniej wypełniać zadania partnera społecznego zarówno na płaszczyźnie regionalnej, krajowej, jak i unijnej poprzez stworzenie sieci współpracy obejmującej specjalistów z poszczególnych organizacji członkowskich.

W ramach projektu zaplanowano liczne szkolenia, konferencje i warsztaty rozwijające wiedzę i umiejętności niezbędne do aktywnego uczestnictwa we wszystkich formach dialogu społecznego.

I tak właśnie w dniu 6 listopada 2009 r. Związek Rzemiosła Polskiego jako główny realizator projektu ogólnopolskiego „Skuteczni eksperci = efektywny dialog” zorganizował wraz z Kujawsko-Pomorską Izbą Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy szkolenie regionalne.

Spotkanie to kierowane było do reprezentantów Izby i cechów rzemieślniczych. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego p. Anna Jaworska-Metzner oraz p. Robert Zieliński, sekretarz Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, p. Krzysztof Błaszczak i specjalista ds. funduszy UE p. Anna Strysik.

Spotkanie to, połączone z częścią warsztatową z wykorzystaniem technik aktywnego nauczania, stało się doskonałą okazją do zdobycia wiedzy i umiejętności przydatnych w prowadzeniu dialogu społecznego.

W ramach programu przedstawiono ideę samego projektu „Skuteczni eksperci = efektywny dialog”, którego głównym celem jest przede wszystkim budowanie kompetencji eksperckich oraz podnoszenie świadomości na temat dialogu społecznego jako metody rozwiązywania problemów gospodarczych. Spotkanie to miało stać się okazją do zacieśnienia współpracy i budowania aktywnego

zespołu ponadregionalnego ds. dialogu społecznego. Po przez realizację spotkań ogólnopolskich realizatorzy projektu chcą wyłonić grupę ekspertów, która będzie uczestniczyć w opiniowaniu przekazywanych do konsultacji aktów prawnych i programów gospodarczych oraz uzgadnianiu wspólnego stanowiska organizacji członkowskich ZRP.

W kolejnej części szkolenia przedstawił Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego przedstawił działalność regionalnego dialogu społecznego w Bydgoszczy. Następnie dyskutowano o dialogu społecznym środowiska rzemieślniczego utrzymywanym na poziomie centralnym, regionalnym, zakładowym oraz branżowym.

Dalsza część spotkania poprowadzona w formie warsztatu poświęcona została negocjacjom, a dokładnie negocjacjom z partnerami społecznymi na przykładzie administracji publicznej i samorządowej w zakresie możliwości realizacji projektów.

Jak sami realizatorzy projektu słusznie założyli, to umiejętność prowadzenia negocjacji jest podstawą efektywnego dialogu, zarówno na poziomie powiatowym, regionalnym, jak i krajowym.

Dlatego też uczestnicy warsztatu mieli okazję zdobyć wiedzę z zakresu przygotowywania i prowadzenia negocjacji, komunikacji i metod wypracowywania kompromisu.

Na zakończenie szkolenia grupa uczestników starała się wypracować pewne procedury w dialogu społecznym, które mają stać się sposobem na unikanie konfliktów społecznych.



„Profesjonalizm i nowoczesność w tradycyjnych organizacjach rzemieślniczych” – projekt szkoleniowy adresowany do pracowników Cechów



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Powszechnie uważa się, iż kapitał ludzki jest podstawowym czynnikiem rozwoju przedsiębiorstwa i wzrostu jego pozycji. Strategicznego znaczenia nabrało pozyskiwanie pracowników o odpowiednich kompetencjach, możliwość realizacji celów przedsiębiorstwa i umocnienie jego pozycji rynkowej oraz inwestowanie w rozwój zasobów ludzkich, którego istotnym elementem są różnego rodzaju szkolenia, warsztaty, kursy.

W związku z pojawieniem się możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów szkoleniowych, w ramach ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski w Toruniu konkursu nr 7/POKL/8.1.1/2008, nasza Izba przygotowała i złożyła wniosek aplikacyjny dotyczący projektu pt. „Profesjonalizm i nowoczesność w tradycyjnych organizacjach rzemieślniczych.” Projekt otrzymał rekomendację do dofinansowania i w dniu 26.11 br. władze Izby podpisały

z Urzędem Marszałkowskim w Toruniu umowę realizacji przedsięwzięcia.

Jest to projekt szkoleniowy adresowany do pracowników Cechów z województwa kujawsko-pomorskiego zrzeszonych w Izbie. Jego celem jest przede wszystkim aktywizacja środowisk cechowych i dostosowanie kwalifikacji pracowników do potrzeb współczesnego rynku, tak aby świadczone przez nich usługi były na jeszcze wyższym poziomie jakości.

Projekt to trzy moduły szkoleniowe o odpowiednio dobranej treści; każdy z nich to 32 godziny lekcyjne, łącznie każdy z uczestników weźmie udział w 96 godzinach zajęć.

Zajęcia odbywać się będą poza godzinami pracy, w systemie weekendowych zjazdów i potrwać od piątku godz. 17.00 do soboty godz. 16.00, w komfortowym ośrodku szkoleniowym w Piecyskach koło Bydgoszczy. Zarówno uczestnictwo w projekcie, jak i nocleg z wyżywieniem, są całkowicie bezpłatne. Osoby dojeżdżające będą mogły również skorzystać z bezpłatnego dojazdu wynajętym autobusem, który jeździć będzie na trasie Toruń-Bydgoszcz-Piecyska. Organizator zapewni ponadto komplet materiałów dydaktycznych. Zajęcia prowadzone będą przez doświadczonych, profesjonalnych trenerów, a proponowane moduły szkoleniowe obejmą następujące zagadnienia:

- **Moduł I – Informatyczny** – podstawowe oraz zaawansowane

techniki wykorzystywania nowoczesnych narzędzi informatycznych w pracy zawodowej (łącznie 32 godziny).

- **Moduł II – Zawodowy**, w tym: prawo pracy, prawo oświatowe, BHP i rachunkowość w firmie (łącznie 32 godziny).
- **Moduł III – Interpersonalny**, w tym: komunikacja interpersonalna, autoprezentacja, negocjacje i etykieta w biznesie (łącznie 32 godz.).

Osoby uczestniczące w co najmniej 90% zajęć otrzymają certyfikaty kompetencyjne.

Projekt realizowany będzie w okresie od grudnia 2009 do maja 2010; w pierwszym miesiącu odbędzie się rekrutacja, a pierwszy zjazd zaplanowany jest na styczeń następnego roku.

Liczba miejsc będzie ograniczona do 30 osób. Stąd w przypadku większej ilości chętnych osób niż miejsc, o za-

kwalifikowaniu do projektu zadecydują ostatecznie przyjęte kryteria dodatkowe preferujące osoby po 40 roku życia (co najmniej 60% uczestników), poziom wykształcenia (co najwyżej średnie) oraz miejsce zamieszkania (co najmniej 60% uczestników zamieszkujących powinno na obszarach wiejskich, miejsko-wiejskich i miastach do 25 tysięcy mieszkańców).

Rekrutacja poprzedzona będzie akcją promującą projekt, poprzez rozesłanie ulotek informacyjnych zawierających druk formularza. Do projektu będzie można zgłaszać się poprzez wypełnienie ww. formularza zgłoszeniowego i przesłanie go pocztą elektroniczną, tradycyjną lub dostarczenie osobiste do siedziby Izby, w wyznaczonym terminie.

B.C.

Jubileuszowa XX edycja Konkursu „Teraz Polska” na Najlepsze Produkty i Usługi

„Teraz Polska” to niekomercyjny, coroczny Konkurs, organizowany przez Fundację Polskiego Godła Promocyjnego, na Najlepsze Produkty i Usługi. Zadaniem tego konkursu jest wyłonienie grupy najlepszych produktów i usług, które wyprzedzają czas, odznaczają się innowacyjnością, tworzą COŚ WYJĄTKOWEGO.

Dotychczas przeprowadzono dziewiętnaście edycji Konkursu. Wzięło w nich udział około 4,5 tys. Przedsiębiorstw, nagrodzono blisko 400 firm, które dzięki posługiwaniu się Polskim Godłem Promocyjnym odniosły sukces rynkowy lub ugruntowały na nim swoją pozycję.

Do udziału w Konkursie „Teraz Polska” mogą przystąpić osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, spełniające następujące warunki formalne:

- podmiot jest zarejestrowany w kraju będącym członkiem Unii Europejskiej od co najmniej 12 miesięcy i prowadzi działalność dla zysku;
- podmiot nie prowadzi działalności na podstawie umowy licencyjnej lub franchisingowej;

- zgłaszane produkty/usługi są przedmiotem własnej działalności zakładu zgłaszającego;
- zgłaszane produkty/usługi są obecne na rynku polskim od co najmniej 6 miesięcy.



TERAZ POLSKA

Aby przystąpić do Konkursu, należy:

- przesłać do Fundacji wypełnioną ankietę rejestracyjną (ankieta dostępna jest na stronie www.terazpolska.pl) oraz dowód przekazania na konto Fundacji opłaty rejestracyjnej w kwocie 500 zł (**firmy rekomendowane przez Izbę będą zwolnione z tej opłaty**), a następnie do 15 stycznia 2010 roku złożyć w Biurze Konkursu wypełnioną ankietę wraz z załącznikami;

- uiścić opłatę weryfikacyjną (uzależnioną od wielkości zatrudnienia w całym przedsiębiorstwie).

Po upływie terminu naboru wniosków, który wyznaczono na dzień 15 stycznia 2010 roku, rozpoczyna się ocena eksperckie, które potrwać do końca marca. Kryteria ocen zostały dostosowane do wielkości i możliwości firm – odmienne wymagania obowiązują firmy małe, a odpowiednio wyższe – firmy średnie i duże. W trakcie ocen szczególną uwagę zwraca się na poziom jakości przedmiotu zgłoszenia, jego nowoczesność i innowacyjność, niezawodność oraz efektywność działania firmy. Najwyżej ocenione przez Ekspertów produkty i usługi zostaną nominowane do otrzymania Godła. Spośród nich wiosną Kapituła wyłoni Laureatów.

Uroczyste zakończenie jubileuszowej edycji Konkursu „Teraz Polska” odbędzie się wiosną 2010 roku. Podczas Koncertu Galowego przedstawiciele nagrodzonych firm odbiorą statuetki „Teraz Polska”.

P.Ch

Przygotowania do obchodów 110-lecia Izby pod patronatem Prezydenta RP

25 kwietnia 2010 roku minie 110 lat od chwili, gdy swą działalność rozpoczęła Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy. Choć były to czasy zaboru pruskiego, nie zabrakło w niej wielu Polaków, którzy wspólnie z Niemcami służyli swemu miastu. Zbudowana na takim fundamencie Izba dalej wiernie służy społeczeństwu Pomorza i Kujaw, choć dziś już w innych warunkach rynkowych, wymagających przedsiębiorczości, najwyższych umiejętności zawodowych i dogłębnego poznania mechanizmów Unii Europejskiej.

Z przyjemnością informujemy, iż Zarząd Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy podjął decyzję o zorganizowaniu uroczystości obchodów 110 rocznicy powstania Izby. Termin uroczystości ustalono na **16 kwietnia 2010 r. (piątek)**.

O Patronat Honorowy Izba poprosiła Prezydenta RP. Z prośbą o przyjęcie zaproszenia do Honorowego Komitetu Obchodów Roczniczy zwróciliśmy się do: Biskupa Diecezji

Bydgoskiej, który także będzie celebrował Mszę Świętą w Katedrze Bydgoskiej pw. św. Marcina i Mikołaja, Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Prezydentów Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Grudziądza i Inowrocławia oraz Prezesa Związku Rzemiosła Polskiego. Powołano także Komitet Organizacyjny Obchodów 110-lecia Izby, któremu przewodniczy Pan Jan Stoppel.

Obecnie trwają prace związane z planowaniem, przygotowaniem oraz organizacją obchodów. Chcemy podkreślić, że planowana uroczystość to również świetna okazja do otrzymania odznaczeń oraz wyróżnień. Przy tak uroczystej okazji zostanie wydany także specjalny album okolicznościowy.

Zaistnienie w albumie to świetna okazja do zaprezentowania siebie lub swojej firmy, gdyż okolicznościowa publikacja zostanie przekazana wszystkim gościom zaproszonym (z całej Polski) na uroczystości, a także m. in. do urzędów, instytucji publicznych i samorządowych, wszystkich izb

rzemieślniczych w kraju, Cechów i firm członkowskich Izby, partnerów społecznych, samorządów zawodowych, instytucji otoczenia biznesu itp.

Osobom oraz firmom, które wykupią reklamę w publikacji, oferujemy również ustawienie swoich banerów lub standów w holu Opery Nova, gdzie będzie odbywała się uroczystość. Będzie również możliwość nieodpłatnego umieszczenia na kioskach multimedialnych i monitorach plazmowych rozmieszczonych na hallu przed salą własnych prezentacji lub logo.

Pokażmy w tym dniu zaproszonym gościom naszą siłę oraz rolę w gospodarce i edukacji regionu.

Zapraszamy do współpracy

Kontakt:

Wydział Doradztwa, Promocji Gospodarczej, Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego KPIRIP
tel/fax: 52 349 35 06, e-mail: centrum@izbarzem.eu

Przyszli fachowcy rozpoczęli naukę

Dnia 18 września 2009 roku odbyła się tradycyjna uroczystość przyjęcia uczniów klas pierwszych w poczet pełnoprawnych członków społeczności Zasadniczej Szkoły Zawodowej Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy. Podczas uroczystości pierwszoklasiści, powtarzając za p. Dyrektorem Mirosławem Ławniczakiem słowa przysięgi, ślubowali strzec godności szkoły i honoru jej uczniów.

Następnie Starszy Cechu Rzemiosł Różnych Mirosław Łataś, Starszy Cechu Rzemiosł Budowlanych Jerzy Grzesiak oraz Starszy Cechu Rzemiosł Metalowych Sławomir Szatkowski pasowali pierwszoklasiistów na ucznia szkoły. Pasowania dokonano Szablą Kilińską – najwyższym honorowym odznaczeniem rzemieślniczym, które w województwie kujawsko-pomorskim posiada jedynie 6 osób.

W czasie spotkania najzdolniejszym uczniom wręczono nagrody oraz okolicznościowe dyplomy.

Uroczystość swoją obecnością uświetniło wielu zaproszonych gości, w tym:

- Wiceprezydent Miasta Bydgoszczy – Wojciech Nowacki
- Zastępca Komendanta OHP – Paweł Klimaszuk
- Dyrektor Wydziału Edukacji – Marian Sajna
- Dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Bydgoszczy – Ewa Chojnacka
- Dyrektor Centrum Edukacji Dorosłych ZDZ – Ewa Dwulit
- Wiceprezes Kujawsko-Pomorskiego Zrzeszenia Handlu i Usług – Bernard Kończak.

Rozmowę z uczniami naszej szkoły przeczytaj Państwo na stronie 15.

P.Ch.



Narada szkoleniowa służb oświatowych izb rzemieślniczych

W dniach 14-15 października 2009 roku z inicjatywy Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Tarnowie odbyła się cykliczna narada szkoleniowa służb oświatowych izb rzemieślniczych. W spotkaniach organizowanych co roku przez inną izbę rzemieślniczą, biorą udział przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego, izb rzemieślniczych oraz zaproszeni goście.

Tegoroczną naradę rozpoczęło spotkanie w Rzemieślniczej Szkole Zawodowej w Tarnowie będącej placówką prowadzoną przez Izbę. W trakcie spotkania zaprezentowano historię powołania do życia szkoły zawodowej oraz przedstawiono działania organizacji rzemiosła – gospodarza narad, w zakresie problematyki kształcenia zawodowego i potwierdzania kwalifikacji zawodowych. W części oficjalnej, którą otworzył Pan Czesław Skalski – Prezes Izby w Tarnowie i podczas której przedstawiono program całego spotkania, wzięła udział Wiceprezydent Miasta Tarnowa, Pani Dorota Skrzyniarz.

Kontynuacja obrad nastąpiła w Iwłowej – uroliwym miejscu położonym na Podgórzu Karpaccim, które powitało uczestników spotkania prawdziwie zimową aurą.

W drugim dniu debaty prowadzonym przez Pana Zbigniewa Lenartę – Przewodniczącą Komisji Oświaty Zawodowej i Nadzoru Związku Rzemiosła Polskiego przy współudziale Pana Macieja Prószyńskiego – Dyrektora Zespołu Oświaty Zawodowej i Problematyki Społecznej ZRP i jego Zastępcy – Pani Jolanty Kosakowskiej, zaplanowano spotkanie z Panią Ewą Konikowską-Kruk, Dyrektorem Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego MEN oraz Panią Urszulą Augustyn, Wiceprzewodniczącą Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Wcześniej zaprezentowano realizację procesu kształcenia ustawicznego w działaniach organizacji rzemiosła w Polsce. Te część narady zdominowała jednak dyskusja nad przyszłością szkolnictwa zawodowego. Pani Konikowska-Kruk

przedstawiła plany resortu dotyczące modyfikacji tej części systemu oświaty w Polsce.

W planach resortu jest między innymi szybsza ścieżka wprowadzania zawodów do klasyfikacji oraz podział zawodów na kwalifikacje, które będą potwierdzane w trakcie nauki. W praktyce dla ucznia oznaczać to będzie zdawanie nie tylko jednego egzaminu po zakończeniu szkoły, ale kilku cząstkowych po skończeniu nauki tzw. modułu. Po zdobyciu konkretnej kwalifikacji uczeń otrzyma specjalny certyfikat, a dopiero po uzyskaniu wszystkich, dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe.

Zmianie ma ulec również struktura kształcenia zawodowego. Szkoła zawodowa stanie się nie tylko ośrodkiem kształcącym w formach tradycyjnych, ale również kursowych. Cykl kształcenia we wszystkich zawodach ma trwać trzy lata, przy czym decyzję o rozkładzie godzin kształcenia ogólnego i zawodowego, zarówno teoretycznego, jak i praktycznego, w całym cyklu nauki właściwym dla zawodu, pozostawia się dyrektorowi szkoły. Plany Ministerstwa Edukacji Narodowej są szerokie, obejmują również rozwój doradztwa zawodowego poprzez budowę systemu internetowej informacji edukacyjno-zawodowej oraz systemu internetowego poradnictwa edukacyjno-zawodowego. Nie zapomina się również o pracodawcach szkolących praktycznie uczniów, dla nich przewidziano system mechanizmów wspomagających czyli wprowadzenie ulg i odpisów podatkowych. Mają oni, w większym stopniu niż dotychczas włączyć się do współpracy ze szkołami. Owa współpraca ma polegać między innymi na realizacji programu praktycznej nauki zawodu z wykorzystaniem materiałów i technologii przedsiębiorstwa, promocji materiałów i technologii stosowanych w przedsiębiorstwie w trakcie realizacji praktycznej nauki zawodu oraz pozyskaniu dobrze przygotowanych pracowników – absolwentów szkoły,

znających technologie i materiały stosowane w przedsiębiorstwie. Kalendarz wdrażania zmian programowych w polskim systemie szkolnictwa jest szeroki. Dla szkół zawodowych wprowadzanie zreformowanego nauczania przewidziano na rok szkolny 2012/2013 dla klas pierwszych, dla klas drugich i trzecich są to odpowiednio lata 2013/2014 i 2014/2015.

Dalsza część ogólnopolskiego posiedzenia poświęcona była omówieniu działalności egzaminacyjnej izb rzemieślniczych oraz dyskusji nad ideą stworzenia Funduszu Oświatowego jako nowego instrumentu wspierającego udział izb rzemieślniczych w systemie potwierdzania kwalifikacji zawodowych.

Trzeci i ostatni dzień narady przeznaczono na przedstawienie założeń Programu Leonardo da Vinci jako części nowego programu edukacyjnego Unii Europejskiej „Uczenie się przez całe życie” (Lifelong Learning Programme). Jest on realizowany od 1 stycznia 2007 r. do końca grudnia 2013 r. Program Leonardo da Vinci promuje innowacyjne podejścia do edukacji i doskonalenia zawodowego, w taki sposób, aby systemy kształcenia jak najlepiej odpowiadały potrzebom rynku pracy. Program ten wspiera także mobilność pracowników na europejskim rynku pracy, aby absolwenci i pracownicy zdobywali nowe kwalifikacje w czasie staży i praktyk zawodowych oraz doskonalili swoje umiejętności według nowoczesnych standardów. Niezwykle ważne jest przy tym kształtowanie otwartości i wrażliwości międzykulturowej, nauka języków obcych oraz umiejętności adaptowania się do warunków życia i pracy w różnych krajach europejskich.

Swoje doświadczenia jako Instytucji Pośredniczącej w tym zakresie przedstawiła Dolnośląska Izba Rzemieślnicza w Opolu, po czym nastąpiło zakończenie spotkania oraz zamknięcie owocnych obrad.

A.K.

Cech Rzemiosł Różnych w Inowrocławiu

ul. Poznańska 36, 88-100 Inowrocław, tel. 52 357 62 38, e mail: cech.inowroclaw@op.pl, www.rzemioslo.info

Historia Cechu

Tradycje rzemieślnicze tego regionu sięgają setek lat. Od chwili powstania osady noszącej wówczas nazwę Novus Vladislav w 1185 roku żyli tu i pracowali, ugruntowując nasze obecne korzenie narodowe i kulturowe, całe rzesze rzemieślników. Zawirowania dziejowe w minionych dziesięcioleciach pozwoliły szczęśliwie zachować najstarsze wzmianki o cechach ślusarskim, krawieckim, kołodziejów i piekarzy. Najstarsza wzmianka o ślusarzach pochodzi z roku 1581, kiedy to w Inowrocławiu odnotowano ich czterech. Udokumentowana przynależność do Cechu powstała dopiero w okresie zaborów, kiedy istniał obowiązek zrzeszania się.

Rzemiosło inowrocławskie rozwijało się prężnie i w każdym okresie dziejowym było aktywne i pracowite. W 1931 roku działało w mieście około 500 zakładów, a w nich 265 mistrzów, 210 czeladników i 460 uczniów. Najliczniejszą grupą byli krawcy i szewcy. W okresie okupacji hitlerowskiej rzemieślnicy inowrocławscy włączyli się do działalności konspiracyjnej i wielu z nich straciło życie w obozach. Po II wojnie światowej rzemiosło odradzało się na nowo i organizowało. Nie tylko pracowało wspólnie, ale i bawiło, a także szukało nowych rozwiązań. Dzięki temu w kwietniu 1951 roku powstała Spółdzielnia Rzemieślnicza i chór męski „Echo”. Lata siedemdziesiąte były bardzo dobrym okresem w działalności inowrocławskiego rzemiosła. W styczniu 1980 roku miało miejsce doniosłe wydarzenie – uroczyste wręczenie sztandaru Cechu Rzemiosł Różnych w Inowrocławiu. Trudne lata osiemdziesiąte nie zatrzymały prężnego inowrocławskiego rzemiosła. Powrócono do sprawy budowy Domu Rzemiosła, prowadzono ożywioną działalność rekreacyjną i kulturalną. Po latach tułaczki własna siedziba stała się faktem 16 kwietnia 1988 roku. Lista ofiarodawców i tych, którzy społecznie pracowali przy jej budowie, jest bardzo długa. Nowy obiekt rozdysponowano pospołu między Rzemieślniczą Spółdzielnię Ogólnobranżową i Cech Rzemiosł Różnych.

Początek lat dziewięćdziesiątych, ochrzczony wolnością gospodarczą, przyniósł spadek ilości członków Cechu. Wiele firm uległo likwidacji. Upada Rzemieślnicza Spółdzielnia Wieloobranżowa. W 1994 r. stała się masą w upadłości. Wierzytelności po niej, to problem ogromny – przerastający siły Cechu. Cech nie zrezygnował jednak z części Domu po byłej Spółdzielni. Kolejne Zarządy Cechu spłacały kredyt zaciągnięty na wykup części Domu Rzemiosła będącej własnością Spółdzielni. W 2006 r. Cech stał się właścicielem całego budynku.

Obecnie Cech zrzesza 120 zakładów rzemieślniczych. Priorytetem działań Cechu jest działalność oświatowa i związany z tym nadzór nad pracownikami młodocianymi odbywającymi przygotowanie zawodowe w rzemiosle. Co roku przybywa nam 120 uczniów, którzy – mamy nadzieję – uzyskają zaszczytny tytuł czeladnika w wybranym przez siebie zawodzie.

Miasto – siedziba Cechu

Inowrocław jest miastem powiatowym w województwie kujawsko-pomorskim, położonym na Równinie Inowrocławskiej. Liczba mieszkańców – 79 tys. W początkach XII wieku istniała tu osada targowa zwana Nowym Wodzisławiem, wzmiankowana po raz pierwszy w 1185 roku. Prawa miejskie otrzymał Inowrocław w 1238 roku. Był już wówczas (do 1327 roku) stolicą odrębnego księstwa. Pod koniec XIV wieku wszedł w skład Korony. Miasto prosperowało wówczas jako ośrodek sukienniczy. O jego późniejszym rozkwicie zadecydowało odkrycie w 1835 roku obfitych pokładów soli kamiennej, co zapoczątkowało rozwój przemysłu i uzdrowiska (od 1876 roku).

Obecnie Inowrocław jest dużym ośrodkiem przemysłowym z kopalnią i warzelnią soli, zakładami sodowymi, spożywczymi, metalowymi i hutą szkła. W uzdrowisku powstałym na bazie solanek (wody chlorkowo-sodowe, bromkowe, magnezowe) leczy się choroby narządu ruchu i reumatyczne, układu krążenia i pokarmowego.

Zarząd Cechu

mgr inż. Michał Jan Pomernacki	Starszy Cechu
Piotr Józwiak	Podstarszy Cechu
Wacław Oczki	Podstarszy Cechu
Anna Myśliwa	Sekretarz Zarządu
Jan Barbarzak	Skarbnik
Zbigniew Paczkowski	Członek Zarządu
Grzegorz Bartoszewicz	Członek Zarządu

Komisja Rewizyjna

Andrzej Szpilecki	Przewodniczący
Helena Kuczyńska	Członek Komisji
Barbara Rurarz	Członek Komisji

Poczet Sztandarowy

- Anna Myśliwa
- Zbigniew Paczkowski
- Henryk Miloch



Cech Rzemiosł Drzewnych w Bydgoszczy

ul. Jagiellońska 10, 85-067 Bydgoszcz, tel. 52/322 15 77, mail: cechdrzewny.bydg@izbarzem.pl, www.cechdrzewny.bydgoszcz.pl

Na terenie dzisiejszej Bydgoszczy istniał gród już w XII wieku, do którego przybył i osiedlił się król Polski Kazimierz Wielki. Dla utrzymania i rozwoju grodu niezbędni byli rzemieślnicy, m.in. cieśle, bednarze, kołodzieje i stolarze. W 1346 r. król Kazimierz nadał Bydgoszczy prawa miejskie i przypuszcza się, że jest to również data powstania cechów rzemieślniczych, również Cechu Drzewnego. Powstały one z potrzeb wspólnych działań, takich jak: zakup surowców, zbytni towarów, a także w celu obrony murów miejskich. Przybywali rzemieślnicy, którzy osiedlali się na stałe, budowali swoje domy, początkowo drewniane, a później murowane, miasto rozrastało się w szybkim tempie.

Z biegiem lat i wieków cechy doskonaliły swoje zorganizowanie, były okresy rozwoju rzemiosła, czasem jednak z powodu wojen czy okupacji rzemiosło malało.

W pierwszych latach powojennych odrębnie działały w Bydgoszczy Cech Drzewny i Cech Budowlany, które w 1956 r. połączyły się w Cech Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych.

1 stycznia 1958 roku decyzją władz administracyjnych powołano dwa odrębne cechy: Cech Rzemiosł Drzewnych i Cech Rzemiosł Budowlanych.

CECH RZEMIOSŁ DRZEWNYCH w Bydgoszczy istnieje do dziś przy ul. Jagiellońskiej 10.



Cech Rzemiosł Drzewnych zrzesza zakłady stolarskie miasta Bydgoszczy i regionu bydgoskiego, stał się członkiem i założycielem Stowarzyszenia Stolarzy Polskich, był inicjatorem i wykonawcą wyposażenia w meble ołtarza w związku z wizytą w Bydgoszczy Ojca Świętego Jana Pawła II.

Z okazji 650-lecia nadania Bydgoszczy praw miejskich przez króla Kazimierza Wielkiego, Cech Rzemiosł Drzewnych uczestniczył w wykonaniu i nadaniu insygniów władzy dla Prezydenta i Przewodniczącego Rady Miasta Bydgoszczy.

Mając wielu wykształconych członków udało się powołać w roku 1999 za zgodą Kuratorium Oświaty Okręgu Kujawsko-Pomorskiego Komisję Egzaminacyjną do przeprowadzania egzaminów na czeladnika i mistrza w zawodzie stolarz.

Przewodniczącymi Komisji Egzaminacyjnej byli mgr inż. Andrzej Skapiński i mgr Stefan Kamiński, zaś członkami Andrzej Niestatek, Janusz Gołata oraz Wojciech Gralak.

Od 1990 r. do 2005 r. Cechowi Rzemiosł Drzewnych przewodniczył Starszy Cechu Ludwik Zieleziński.

Na przełomie lat 2005/2006 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane większością członków dokonało zmian w Statucie Cechu wybierając jednocześnie nowy Zarząd.

Po ukonstytuowaniu się nowego Zarządu od 4 stycznia 2006 r. działa on w następującym składzie:
Starszy Cechu – mgr inż. Andrzej Skapiński
Podstarszy Cechu – inż. Jerzy Kosiński
Podstarszy Cechu – Wojciech Gralak



Pomoc dla pracowników restrukturyzowanych przedsiębiorstw

Europejski Fundusz Społeczny przeznaczył na pomoc dla osób zagrożonych utratą pracy w województwie kujawsko-pomorskim 10 milionów złotych do końca roku. Przedsiębiorcy mogą starać się o pieniądze na przekwalifikowanie zwalnianych pracowników, pomoc w znalezieniu im nowego miejsca pracy lub założenia przez nich działalności gospodarczej. Na szczególne wsparcie mogą liczyć większe przedsiębiorstwa, które są zmuszone do dokonania zwolnień grupowych.

Pomoc, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach poddziałania 8.1.2 „Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie”, przekazywana jest za pośrednictwem Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego. Stosowana jest tu tzw. „szybka ścieżka wyboru”, polegająca na specjalnych, przyspieszonych procedurach konkursowych.

Z pomocy skorzystać mogą:

- pracownicy zagrożonych przedsiębiorstw;
- pracownicy zagrożeni utratą pracy lub będący w okresie wypowiedzenia z przyczyn nie dotyczących pracowników, bądź z powodu ogłoszenia upadłości pracodawcy, likwidacji firmy lub likwidacji stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych, organizacyjnych, produkcyjnych lub technologicznych;
- przedsiębiorstwa przechodzące procesy modernizacji i restrukturyzacji wynikające ze spowolnienia gospodarczego, które planują przeprowadzenie zwolnień grupowych.

Pomoc obejmuje:

- szkolenia pozwalające zdobyć nowe kwalifikacje zawodowe;
- doradztwo w zakresie wyboru nowego zawodu i zdobycia dodatkowych, wymaganych na rynku pracy umiejętności;
- jednorazowe „dodatki mobilnościowe” – 3 450 zł dla osób, które zdecydują się podjąć pracę w odległości większej niż

50 km od miejsca zamieszkania;

- wypłatę jednorazowego dodatku dla osób, które znalazły nową pracę, ale będą zarabiać mniej niż do tej pory;
- wsparcie w założeniu własnej firmy – doradztwo i szkolenia (dla najbardziej przedsiębiorczych bezzwrotna pomoc finansowa do 40 tys. zł);
- opiekę psychologa.

Dzięki pomocy z EFS firmy dotknięte koniecznością redukcji pracowników mogą uniknąć problemów w postaci dodatkowych roszczeń ze strony zwalnianych pracowników. Nie mniej ważna jest możliwość kreowania pozytywnego wizerunku przedsiębiorstwa przyjaznego pracownikom, kierującego się normami odpowiedzialności oraz etyki biznesowej zgodnej z najlepszymi międzynarodowymi standardami.

S.K.

Pytania i odpowiedzi Kodeks pracy i ubezpieczenia

Pracownik przedstawił w czerwcu zwolnienie lekarskie za 9 dni (od 11 do 19 czerwca 2009r.) z kodem B. Jakiej wysokości wynagrodzenie za czerwiec należy wypłacić, jeżeli pracownik otrzymuje minimalne wynagrodzenie za pracę?

Poprawna kwota wynagrodzenia to 1223,50 zł. Wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Wysokość wynagrodzenia pracownika zatrudnionego w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy nie może być niższa od wysokości minimalnego wynagrodzenia ustalonego w trybie określonym w ustawie. Limit ten odnosi się do wynagrodzenia za czas przepracowany, wobec czego w przypadku nieświadczenia pracy przez część miesiąca wynagrodzenie może być niższe.

Pracownik chorował w czerwcu 2009 r. przez 9 dni. Zgodnie z przepisami w celu obliczenia wynagrodzenia, ustalonego w stawce miesięcznej w stałej wysokości, za przepracowaną część miesiąca, jeżeli pracownik za pozosta-

łą część tego miesiąca otrzymał wynagrodzenie określone w art. 92 k.p., miesięczną stawkę wynagrodzenia dzieli się przez 30 i otrzymaną kwotę mnoży przez liczbę dni wskazanych w zaświadczeniu lekarskim o czasowej niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby. Tak obliczoną kwotę wynagrodzenia odejmuje się od wynagrodzenia przysługującego za cały miesiąc. Zasadę tę stosuje się odpowiednio w przypadku nieobecności pracownika w pracy, w okresie której pracownikowi przysługuje zasiłek przewidziany w przepisach o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa lub w przepisach o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Z powyższego wynika, że wynagrodzenie za czas przepracowany wyniesie: $1276 \text{ zł} / 30 \times 9 = 1276 \text{ zł} - 382,80 = 893,20 \text{ zł}$. Dodatkowo pracownikowi będzie przysługiwało wynagrodzenie chorobowe. Zgodnie z art. 92 k.p. za czas niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby lub odcosobnienia w związku z chorobą zakaźną trwającą łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego, a w przypadku pracownika, który ukończył 50 rok życia – trwającą łącznie do 14 dni w ciągu roku kalendarzowego – pracownik zachowuje prawo do 80% wynagrodzenia, chyba że obowiązujące u danego pracodawcy przepisy prawa pracy przewidują wyższe wynagrodzenie z tego

tytułu, wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo choroby przypadającej w czasie ciąży – w okresie wskazanym w pkt 1 – pracownik zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia, poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz poddania się zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów – w okresie wskazanym w pkt 1 – pracownik zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia. Wynagrodzenie chorobowe oblicza się przy tym według zasad obowiązujących przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i wypłaca za każdy dzień niezdolności do pracy, nie wyłączając dni wolnych od pracy.

Zgodnie z ustawą z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa kod B oznacza chorobę w okresie ciąży uprawniającą do 100% wynagrodzenia lub zasiłku. W obu przypadkach podstawę wymiaru stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Przez wynagrodzenie należy rozumieć przychód pracownika stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, po odliczeniu potrąconych przez pracodawcę składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe oraz ubezpieczenie chorobowe.

Powyższe powoduje, iż 100% wynagrodzenie chorobowe (zasilek chorobowy) może odbiegać od wynagrodzenia, jakie przysługiwałoby w przypadku przepracowania danego okresu. Biorąc pod uwagę, iż w 2008 r. wynagrodzenie minimalne wynosiło 1126 zł, oraz fakt, iż świadczenia chorobowe oblicza się bez składek na ubezpieczenia społeczne, poprawna będzie kwota 330,30 zł czyli w sumie pracownicy będzie przysługiwało 1223,50 zł, a nie 1276 zł.

Podstawa prawna:

Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)
Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679 z późn. zm.)
Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz. U. Nr 62, poz. 289 z późn. zm.)
Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 z późn. zm.)

Czy dopuszczalna jest zmiana wymiaru zatrudnienia pracownicy, która jest w 7 miesiącu ciąży z całego etatu na 1/3 (pracownica zatrudniona jest na podstawie umowy o pracę na czas określony do 31 grudnia 2009)?

Co do zasady pracownicy w ciąży nie można wypowiedzieć warunków pracy i płacy. W razie zmiany umowy o pracę, na podstawie której powstał stosunek pracy, polegającej na zmianie wymiaru czasu pracy, podstawę wymiaru zasiłku stanowi wynagrodzenie ustalone dla nowego wymiaru czasu pracy. Zmiana wymiaru czasu pracy z całego etatu na 1/3 etatu jest zmianą warunków pracy i płacy. Na podstawie Kodeksu pracy przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę stosuje się odpowiednio do wypowiedzenia wynikających z umowy warunków pracy i płacy. Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie ciąży. Wynika stąd, że pracodawca nie może jednostronnie doprowadzić do zmiany wymiaru czasu pracy poprzez złożenia wypowiedzenia zmieniającego. Do zmiany wymiaru czasu pracy może dojść jedynie w wyniku porozumienia stron. Wyrażenie zgody na taką zmianę byłoby jednak niekorzystne dla pracownicy, gdyż w razie zmiany umowy o pracę lub innego aktu, na podstawie którego powstał stosunek pracy, polegającej na zmianie wymiaru czasu pracy, podstawę wymiaru zasiłku stanowi wynagrodzenie ustalone dla nowego wymiaru czasu pracy, jeżeli zmiana ta nastąpiła w miesiącu, w którym powstało prawo do zasiłku lub w miesiącach, z których wynagrodzenie uwzględnia się przy obliczaniu podstawy wymiaru zasiłku.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)
Ustawa z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, Dz. U. Nr 90, poz. 844 z późn. zm. - dalej u.r.n.p.).
Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych

z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 z późn. zm.)

Czy osoba bezrobotna (niezarejestrowana w urzędzie pracy) może opłacać składki na ubezpieczenie zdrowotne, emerytalne i rentowe?

Ubezpieczeniem społecznym może podlegać wyłącznie osoba, która posiada określony tytuł do ubezpieczeń. Wyjątek dotyczy osoby, która dobrowolnie kontynuuje ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Umowę o dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne z NFZ może podpisać każda osoba, która nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu. Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym reguluje ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych a ubezpieczeniu zdrowotnemu – ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Z tego wynika, że obowiązkowo bądź dobrowolnie ubezpieczeniem społecznym mogą podlegać tylko osoby posiadające wskazany w tych przepisach tytuł do tych ubezpieczeń, np. status studenta lub uczestnika dziennych studiów doktoranckich, zatrudnienie w ramach stosunku pracy, wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia, prowadzenie pozarolniczej działalności, pobieranie zasiłku dla bezrobotnych. Ubezpieczeniu chorobowemu mogą podlegać wyłącznie osoby, które objęte są obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi. Z kolei ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają tylko osoby, które podlegają obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym. Jedynym przypadkiem, w którym osoba podlegająca ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym nie musi posiadać ku temu stosownego tytułu, jest sytuacja dotycząca osoby, w stosunku do której ustał tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (np. ustał stosunek pracy) lub tytuł do dobrowolnych ubezpieczeń emerytalnych i rentowych. Osoba taka może kontynuować dobrowolnie ubezpieczenia emerytalne i rentowe, jeżeli wniosek o objęcie tymi ubezpieczeniami złoży w ZUS w terminie 30 dni od dnia ustania tytułu do ubezpieczeń społecznych. Należy przy tym zaznaczyć, że od 1 września 2009 r. został zniesiony wyżej wymieniony 30-dniowy termin na złożenie wniosku w sprawie kontynuowania dobrowolnego ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Oznacza to, że po 31 sierpnia 2009 r. osoba, która utraciła tytuł do ubezpieczeń społecznych przedmiotowy wniosek będzie mogła złożyć w wybranym przez siebie momencie.

Do osób podlegających obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu należą bezrobotni niepodlegający obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu. Przepis ten dotyczy jednak tylko bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy. Natomiast osoba, która nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu może ubezpieczyć się w zakresie ubezpieczenia zdrowotnego dobrowolnie, jeżeli ma miejsce zamieszkania na terytorium Polski. Osoba taka zostaje objęta ubezpieczeniem zdrowotnym od dnia wskazanego w umowie zawartej z NFZ.

Bezrobotny, który nie jest zarejestrowany w powiatowym urzędzie pracy, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, a także nie może przystąpić do tych ubezpieczeń dobrowolnie, chyba że złoży w ZUS wniosek

o objęcie dobrowolnymi ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi w terminie 30 dni od dnia ustania tytułu do ubezpieczeń społecznych. Bezrobotny może natomiast na swój wniosek zawrzeć z NFZ umowę o dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74, z późn. zm.)
Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.)
Ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 71, poz. 609)

Przyjęliśmy do pracy osobę, która w okresie od 1 stycznia 2008 r. - 31 kwietnia 2009 r. była zatrudniona w Austrii i przedstawiła nam świadectwo pracy. Czy okres ten możemy doliczyć do stażu pracownika? Czy tłumaczenie świadectwa na język polski musi być dokonane przez tłumacza przysięgłego?

Okres pracy udokumentowany zagranicznym świadectwem pracy należy zaliczyć do ogólnego stażu pracy pracownika, a świadectwa te nie muszą być tłumaczone przez tłumacza przysięgłego. Udokumentowane okresy zatrudnienia, przebyte za granicą u pracodawcy zagranicznego, są zaliczane do okresów pracy w RP w zakresie uprawnień pracowniczych. Powoduje to, że okres zatrudnienia za granicą należy zaliczyć do stażu pracy w Polsce. Przepisy nie przewidują konieczności tłumaczenia zagranicznych świadectw pracy przez tłumacza przysięgłego. Jednocześnie przepisy określają język polski jako język urzędowy w naszym kraju, ale także nie przewidują wprost obowiązku tłumaczenia zagranicznych dokumentów. Skoro język polski jest językiem urzędowym, w przypadku ewentualnej kontroli organy kontroli mogą żądać przełożenia tekstu na polski. Dodatkowo należy warto zauważyć, iż zatrudniając pracownika pracodawca ma prawo żądać od niego świadectw pracy z bieżącego roku, a pracownik może dodatkowo złożyć także świadectwa z lat ubiegłych. Z faktu, że język polski jest językiem urzędowym, wynika także to, że pracodawca może żądać tłumaczeń dokumentów pracownika, jeżeli są one sporządzone w języku obcym. Przepisy nie narzucają tłumaczenia przez biegłego, w obu przypadkach wystarczy tłumaczenie dokonane przez dowolną osobę - np. przez samego pracownika lub pracodawcę. Należy wyraźnie podkreślić, iż tłumaczenie dokonane przez tłumacza przysięgłego ma zawsze większą wiarygodność, wobec czego jest wskazane - pracownik, który ma takie tłumaczenie sprawia bardziej profesjonalne wrażenie, a pracodawca zabezpiecza się przed ewentualnymi błędami.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 z późn. zm.)
Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 1999 r. Nr 90, poz. 999 z późn. zm.)

A.S.

Myślenie kreatywne

Niewykorzystywany potencjał

„Nie wystarczy tylko mieć dobry umysł. Najważniejsze jest, aby go dobrze używać.”

Rene Descartes

Czy kiedykolwiek zazdrościłeś osobom, które wpadały na oryginalny pomysł, który Tobie w ogóle nie przyszedłby do głowy? Podziwiałeś ich za niekonwencjonalny sposób myślenia? Zastanawiałeś się, jak oni to robią, że łatwo rozwiązują problemy w domu, w pracy czy szkole?

Ich sekret tkwi w **kreatywnym myśleniu**, które polega na kontrolowaniu procesu myślenia i używania narzędzi, pozwalających na tworzenie nowych pomysłów. Nie wszyscy jednak posiadają do tego wrodzone predyspozycje. Na szczęście, umiejętności kreatywnego myślenia można się nauczyć!

Kreatywność – termin dziś bardzo modny – to sztuka nietypowego oraz efektywnego rozwiązywania zadań i problemów. To także gotowość do tworzenia nowych pomysłów.

W całej historii badań nad zjawiskiem kreatywności powstało wiele definicji tego słowa. W większości z nich akcent położony jest na dwie cechy tego procesu: nowość i wartościowość efektów. Podłożem takiego podejścia do pojęcia kreatywności jest przekonanie, że każdy człowiek jest twórcą. Każdy może wymyślić coś nowego i wartościowego. Każdy człowiek posiada potencjał do kreowania nowych koncepcji.

Istnieją niewątpliwie cechy osobowości, które sprzyjają kreatywnemu, twórczemu myśleniu i działaniu. Osoby twórcze charakteryzują się **otwartością myślenia**. Dzięki temu nie zamykają się w tradycyjnych schematach myślenia i postępowania, potrafią akceptować wszelkie źródła informacji i pomysłów jako potencjalnie przydatne w rozwiązywaniu problemów.



Osoby takie cechuje również **niezależność**. Pozwala ona na niepodawanie się modom, konwencji, naciskom, czy tradycyjnym procedurom często uznawanym za jedynie słuszny sposób postępowania. Trzecią charakterystyczną cechą osobowości twórczej jest **wytrwałość**, dzięki której proces twórczy rozwija się bez względu na przeszkody, negatywne oceny otoczenia i słabnącą motywację twórczą. Wyjątkową wytrwałością na pewno cechował się Thomas Edison. Jak głosi anegdota, podjął 1000 prób, zanim udało mu się skonstruować żarówkę elektryczną. Gdy pewnego razu zapytano go, czy taka sytuacja nie spowodowała przycięcia i załamania, odpowiedział: „Nie poniosłem 999 porażek. Odkryłem tylko 999 sposobów, jak nie zrobić żarówki”.

Kreatywne myślenie wiąże się ściśle z pobudzaniem pracy prawej półkuli mózgowej. Laureat Nagrody Nobla, prof. Roger Sperry, odkrył, że mózg ludzki ma dwie współpracujące ze sobą w harmonii półkule połączone tzw. ciałem modelowym.

Lewa, zwana „akademicką”, odpowiada za odbieranie i przetwarzanie informacji z zakresu mowy, cyfr, logiki. Jej domeną jest myślenie analityczne, posługiwanie się regułami i zasadami, steruje prawą stroną ciała. Osoby o dominacji lewopółkulowej często nie rozwijają zdolności twórczych. Prawa półkula, nazywana „kreatywną”, odpowiada za wyobraźnię, humor, rytm, muzykalność. Jest źródłem intuicji i steruje lewą częścią ciała. I to właśnie ta część naszego umysłu, nieco zaniedbana, zawiera większość obszarów decydujących o naszej kreatywności i w związku z tym powinna być szczególnie rozwijana.

Poniższa opowieść zobrazuje różnicę pomiędzy myśleniem logicznym (lewopółkulowym) a myśleniem twórczym (prawopółkulowym):

„Wiele lat temu pewien kupiec był winien bankierowi bardzo dużą sumę pieniędzy. Niedobry i brzydki bankier wpadł na szatański pomysł. Daruje ten dług, jeżeli córka kupca wyjdzie za niego za mąż. Taka propozycja wywołała przerażenie u młodej pięknej dziewczyny i jej ojca. Przebiegły bankier, aby zachować pozory dobroci i szlachetnego charakteru, zaproponował, aby sprawę rozstrzygnęła Opatrzność. Włożył do sakiewki dwa kamienie – biały i czarny, a dziewczyna dokona losowania. Jeżeli wyciągnie czarny, zostanie żoną bankiera, a ten puści dług jej ojca w niepamięć. Jeżeli wyciągnie biały – zostanie z ojcem, a dług również będzie darowany. Gdyby odmówiła dokonania wyboru, kupiec zostanie uwięziony, a ona sam umrze z głodu. Niewielki wybór mieli nasi bohaterowie. Zgodzili się na propozycję bankiera. Rozmawiali stojąc na usłanej zwierem ścieżce. Bankier schylił się, podniósł dwa kamienie i włożył je z chytrym uśmiechem do sakiewki. Jednak dziewczyna zauważyła z przerażeniem, że obydwaj były czarne. Teraz miała zgodzić się na umowę dokonania losowania”.

Pomysł, co ty byś zrobił na jej miejscu? Jakiej udzieliłbyś jej rady? Które rozwiązanie będzie najkorzystniejsze dla biednej dziewczyny?

Opowieść ta wskazuje różnice między myśleniem logicznym a kreatywnym.

Kiedy koncentrujemy się na tym pierwszym, logiczna staje się konieczność wzięcia kamyka. Gdy potrafimy wyjść poza taki schemat rozumowania, możemy przyjmować różne sposoby patrzenia na ten problem, a nie skupiać się wyłącznie na jednej drodze rozumowania.

W tej powieści dziewczyna włożyła rękę do sakiewki, zamknęła oczy i wyciągnęła jeden z dwóch czarnych kamieni. Nie patrząc na niego, upuściła go na ścieżkę, gdzie zniknął wśród innych leżących tam kamieni.

„Przepraszam za mą nieczystość – powiedziała. – Nic się jednak nie stało. Spójrzmy do woreczka i sprawdźmy, jaki kamień tam został. W ten sposób dowiemy się, który z nich wyciągnęłam.”

Ponieważ został oczywiście kamień czarny, należało przyznać, że wylosowała ona białą. Bankier nie mógł przecież przyznać się do oszustwa. W taki oto sposób dziewczyna, posługując się twórczym myśleniem, potrafiła zmienić sytuację przegraną, z logicznego punktu widzenia, w wygraną.

Uzupełnieniem przedstawionych powyżej informacji niech będzie zapewnienie, że wszyscy mamy genialny mózg! Ten cudownie niepowtarzalny mechanizm funkcjonuje doskonale i kieruje skomplikowanymi procesami zachodzącymi w naszym organizmie. Niestety przeciętna osoba wykorzystuje zaledwie około 1 procenta możliwości mózgu, co i tak zapewnia skuteczną realizację codziennych zadań życia prywatnym

i zawodowym. Reszta, która rzadko kiedy jest wykorzystywana, stanowi potencjał rezerwowy. Aktywowanie tej części umysłu nawet w niewielkim stopniu może spowodować tak ogromne korzystne zmiany, że będziesz naprawdę, drogi Czytelniku, zdumiony.

Rosyjski uczony Siergiej Jeframow kilka lat temu przeprowadził badania, z których wynika, że gdyby człowiek mógł wykorzystać 50 procent swoich zdolności umysłowych, mógłby bez trudu nauczyć się dwunastu języków, zapamiętać całą treść Encyklopedii Brytanica oraz spełnić wymogi związane ze zrobieniem doktoratów na dwunastu uniwersytetach.

Największy niewykorzystany potencjał tkwi właśnie w prawej półkuli mózgowej i dotyczy wprost kreatywności.

Oto kilka przykładów na codzienną gimnastykę umysłu:

1. Co można spotkać raz w minucie, dwa razy w momencie i ani razu w tygodniu?
2. Pewien mężczyzna obudził się rano, wyjrzał przez okno i z przerażeniem zauważył, że w nocy, nigdzie nie wychodząc, spowodował śmierć setek ludzi których nie znał. Jak do tego doszło?
3. Wilgotniej podczas osuszania. Co to takiego?
4. Co rośnie korzeniem do góry?
5. Dwoje ludzi zagrało pięć partii szachów i każdy z nich wygrał trzy razy. Jak to możliwe?
6. Ojciec i syn mieli wypadek samochodowy. Ojciec zmarł, a syna przewieziono karetką do szpitala. Gdy chirurg go zobaczył, krzyknął: „Nie mogę operować tego chłopca. On jest moim synem!” Jak to jest możliwe?
7. Do baru szybkim krokiem wszedł kowboj i poprosił barmana o szklankę wody. Ten wyjął spod lady pistolet i wycelował w przybysza. Kowboj szczerze podziękował i wyszedł. Wyjaśnij to.

Odpowiedzi:

1. Literkę „m”.
2. Takie są skutki, gdy latarnik zasypia na służbie.
3. Ręcznik.
4. Żab.
5. Nie ma informacji, że grali oni ze sobą.
6. Chirurg jest kobietą.
7. Kowboj miał czkawkę. Barman zamiast dać mu wodę, przestraszył go.

Marek Twain powiedział kiedyś, że „Człowiek ogarnięty nową ideą jest dziwakiem, dopóki idea ta nie odniesie sukcesu”. Bycie człowiekiem kreatywnym wymaga odwagi. Wiąże się z zasadami łamania reguł i schematów, które wielokrotnie są trwałymi, budowanymi przez wiele lat nawykami. Człowiek nie lubi zbyt gwałtownych zmian. Czujemy się bezpiecznie z tym, co jest znajome. Tylko że świat podlega ciągłym zmianom, a nadążymy za nimi, jeśli my będziemy zmieniali się również szybko. To tempo zmian jednocześnie motywuje nas do ciągłego podejmowania nowych wyzwań, ryzykownych decyzji i zmusza do innego posługiwania się mózgiem. Aby sprostać oczekiwaniom, być na szczycie, skutecznie rywalizować z innymi, musimy rozwijać to, co w rzeczywistości jest istotą i domeną naszego gatunku, tj. kreatywne myślenie.

Na podstawie: A. Bubrowiecki „Popraw swoją kreatywność”

Dotacje przyznane. Co dalej?

W poprzednich wydaniach naszego magazynu opisywaliśmy jak się przygotować do napisania dobrego i poprawnego wniosku szkoleniowego, inwestycyjnego. W tym numerze natomiast będziemy chcieli zaprezentować kolejny etap skierowany do tych, którym się już poszczęściło i oczekują na podpisanie umowy.

Przygotowanie dobrego wniosku – projektu skutkuje podpisaniem umowy o dofinansowanie, ale, jak się okazuje jest to połowa sukcesu. Od tego momentu należy się przygotować do realizacji projektu, co może być etapem znacznie trudniejszym od samej aplikacji.

W sytuacji, kiedy jako szczęśliwi beneficjenci zostaniemy zaproszeni do podpisania umowy dotacji, przejrzymy raz jeszcze projekt i zastanówmy się, czy w harmonogramie rzeczowo-finansowym nie zaszły jakieś istotne zmiany. Pamiętajmy o tym, że projekt może ulec zmianom wobec pierwotnemu jedynie w aspektach niemających znaczenia dla jego oceny. Tak więc nie możemy dokonywać zmian wpływających na założenia projektu, za które otrzymaliśmy punkty, lub zmian wpływających na cele naszego przedsięwzięcia. Dla przykładu jeśli zaplanowaliśmy zakup urządzeń i systemu informatycznego do zarządzania nimi, nie możemy z tej istotnej, bo punktowanej, części informatycznej zrezygnować. Podobnie rzecz się ma z miejscami pracy. Deklaracja dotycząca zatrudnienia jest wiążąca tym bardziej, iż jest to również wskaźnik całego np. Regionalnego Programu Operacyjnego.

Możemy natomiast przesunąć termin realizacji poszczególnych zadań, zmienić kolejność zakupów, przesunąć kwoty pomiędzy kategoriami poszczególnych wydatków w procencie dopuszczonym umową o wsparcie. W odniesieniu właśnie do harmonogramu rzeczowo-finansowego możemy go na etapie przygotowania do realizacji inwestycji uaktualnić. Będzie nam wolno to także robić w trakcie realizacji procesu inwestycyjnego. Najważniejsze aby o ewentualnych przesunięciach w harmonogramie na bieżąco informować instytucję wdrażającą.

Obowiązki uregulowania należności publiczno-prawnych Ochrona środowiska

Każdy beneficjent przed podpisaniem umowy ma obowiązek uregulowania należności publiczno-prawnych. Dla większości przedsiębiorców oczywiste jest uregulowanie podatków zarówno należnych fiskusowi, jak i podatków lokalnych. Podobnie rzecz ma się z obowiązkowymi składkami na ubezpieczenie społeczne. Jednak w przypadku przedsiębiorców nie wystarczy wpłacić pieniądze na konto lokalnych urzędów, należy także uregulować opłaty za gospodarce wykorzystywanie środowiska. Obowiązek ten dotyczy wszystkich przedsiębiorców korzystających ze środowiska (choćby przez użytkowanie samochodu do celów służbowych) na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004r. w sprawie opłat za gospodarce korzystanie ze środowiska (Dz. U. Nr 279, poz. 2758).

Podmiot korzystający ze środowiska ustala we własnym zakresie wysokość należnej opłaty za gospodarce korzystanie ze środowiska i wnosi ją na rachunek właściwego urzędu marszałkowskiego do końca miesiąca następującego po upływie każdego półrocza, składając jednocześnie w tym urzędzie stosowny wykaz (deklarację).

Zdecydowana większość przedsiębiorców nie jest zobowiązana do uiszczania tych opłat. Nie jesteśmy jednak zwolnieni z obowiązku składania deklaracji w tej sprawie. Przed podpisaniem umowy zatem instytucja wdrażająca jak np. Urząd Marszałkowski na pewno nas o wypełnienie tego obowiązku zapyta.

Inwestor (beneficjent) jest zobowiązany przygotować proces inwestycyjny zgodnie z dokumentem „Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007-2013. Wytyczne w zakresie postępowania w sprawie oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięć współfinansowanych z krajowych lub regionalnych programów operacyjnych”. Wytyczne te zawierają zalecenia odnośnie OOS, które obowiązują wszystkich beneficjentów.

Dokument ten zawiera także wiele cennych wskazówek dla beneficjentów na temat postępowań administracyjnych w procesach inwestycyjnych. Wytyczne te zostały skonsultowane z Komisją Europejską, która wyraziła zgodę na ich stosowanie. Dlatego też wspomniany dokument pozwoli beneficjentom na maksymalne zapewnienie zgodności realizacji inwestycji z wymaganiami dyrektyw unijnych.

Pozwolenie na budowę – w przypadku inwestycji, które nie miały takiego dokumentu, obowiązek jego przedstawienia przed podpisaniem umowy będzie warunkował jej podpisanie. Pozwolenie na budowę jest także powiązane z tematem wspomnianym powyżej tj. oddziaływaniem na środowisko. Właśnie decyzje w zakresie pozwolenia na budowę powinny w swojej treści odnosić się do kwestii, czy przedłożony projekt budowlany jest zgodny z wymaganiami ochrony środowiska.

Co to oznacza w praktyce? Niewykluczone, że spotkamy się z koniecznością zmian lub korekt decyzji o pozwoleniu na budowę w taki sposób, by w pełni realizowały regulacje dotyczące OOS w ramach naszych przedsięwzięć.

Zasada, o której musi pamiętać każdy beneficjent po podpisaniu umowy jest taka, aby nie zapominać o istnieniu tej umowy, a właściwie wręcz przeciwnie – dokładnie analizować wszystkie zawarte w umowie zapisy.

Oto najważniejsze informacje i obowiązki wynikające z umowy:

- **Termin rzeczowej realizacji inwestycji.** Daty zawarte w umowie będą miały wpływ na terminy ponoszenia kosztów kwalifikowanych. Koszty aby mogły zostać uznane za kwalifikowane muszą być poniesione w czasie określonym w umowie na dofinansowanie.
- **Terminy składania wniosków o płatność oraz ostateczny termin końcowego rozliczenia inwestycji.** Należy także pamiętać o zasadzie, że brak jakiegokolwiek kosztu w danym okresie sprawozdawczym nie zwalnia beneficjenta z obowiązku przedłożenia wniosku o płatność.
- **Harmonogram realizacji inwestycji** – odstępstwa od harmonogramu muszą być na bieżąco monitorowane i zgłaszane instytucji wdrażającej.
- **Obowiązkowe do osiągnięcia wskaźniki produktu i rezultatu.** Beneficjent jest rozliczany ze stopnia osiągnięcia planowanych wskaźników na każdym etapie realizacji projektu. Może się jednak okazać, że jeśli zakładane wskaźniki

nie zostaną osiągnięte, to przedsięwzięcie inwestycyjne nie zostanie rozliczone i poddane procedurze refinansowania.

- **Obowiązek prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej.** Beneficjent podpisując umowę zapewnia oddzielny system rachunkowości albo odpowiedni kod księgowy. Oznacza to obowiązek prowadzenia odrębnej ewidencji, przez którą należy rozumieć ewidencję wyodrębnioną w ramach już prowadzonych przez daną jednostkę ksiąg rachunkowych zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. nr 121, poz. 591 z późn. zm.). Oznacza to, że konieczne jest oddzielne prowadzenie kont, które pozwalają na identyfikację wszystkich wpływów i wydatków otrzymywanych środków. Ewidencja ta powinna być wyodrębniona w celu stosowania kont syntetycznych, analitycznych i pozabilansowych tak aby możliwe było spełnienie wymagań w zakresie kontroli (wewnętrznej i zewnętrznej) wykorzystania środków.
- **Obowiązek zachowania procedury promocji i informacji.** Działania te są koniecznym elementem procesu wdrażania projektu dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Każdy z beneficjentów musi podporządkować się tego rodzaju wymogom, które są określone w każdej z umów o dofinansowanie w zakresie ogólnym. Natomiast szczegółowy zakres informacji i promocji precyzują dokumenty, z których treścią powinien zapoznać się każdy beneficjent.
- **Wybór dostawcy towarów i usług.** Wszyscy beneficjenci mają obowiązek, wynikający z umowy o wsparcie, do zapewnienia dostępu dostawców towarów i usług do realizacji zamówienia współfinansowanego ze środków publicznych. Jak to zrobić? Umowa o wsparcie i regulamin konkursu zobowiązują nas do zebrania co najmniej trzech ofert na zakup środka trwałego, wartości niematerialnej lub prawnej bądź usługi. Oferta powinna być imienna, kierowana do nas, zawierać specyfikację zamówienia, kwoty netto i wartość podatku oraz datę obowiązywania oferty. Może także wystąpić sytuacja, w której nie jesteśmy w stanie zebrać trzech ofert (jest tylko dwóch dostawców towaru lub usługi). Oczywiście to nas nie dyskwalifikuje, musimy tylko udowodnić zachowanie należytej staranności przy wypełnieniu tego obowiązku. Sporządzimy notatkę z rozmów z dostawcami, zadbamy o zarchiwizowanie odpowiedzi negatywnych na zapytania ofertowe kierowane do różnych dostawców. Jeśli zobowiązaliśmy się do przeprowadzenia postępowania przetargowego i otrzymaliśmy dzięki temu punkty za pozytywny wpływ na politykę konkurencyjności i zamówień publicznych, nie odstępujemy od takiego trybu wyboru.

Na zakończenie pamiętajmy, iż każda umowa o dofinansowanie dokładnie wskazuje akty prawne, które są niezbędne do prawidłowej realizacji projektu. Dlatego bardzo istotne jest aby przed przystąpieniem do rzeczowej realizacji projektu zapoznać się z tymi aktami prawnymi, a to wpłynie znacząco na poprawności realizowanych inwestycji i założeń w projekcie.

Źródło:

na podstawie tekstu www.strefabiznesu.pl

„...Bo dobry Bóg zrobił, co mógł, a teraz już trzeba fachowca”*

Rozmowa z Wiktorem Polakiem



Otrzymał Pan zaszczytny tytuł Rzemieślnika 100-lecia Izby. Dwa lata temu obchodził Pan jubileusz 55-lecia pracy zawodowej. Na początek chciałabym więc spytać o początki tej pracy.

57 lat temu, 3 listopada, rozpocząłem pracę w Przedsiębiorstwie Uzdrowisko w Ciechocinku.

Urodził się Pan w Ciechocinku?

Urodziłem się w Raciążku, trochę starszej miejscowości, w której była siedziba biskupów włocławskich. W pewnym okresie biskupstwo włocławskie obejmowało ¾ Polski. Było ogromne i stanowiło silną organizację.

Zajmuję się historią, różnorodną – zarówno dawniejszą, jak i współczesną. Także historią naszej rodziny – razem z synem od ponad czterech lat opracowujemy nasze drzewo genealogiczne. To jest ogromna praca.

Pochodzę z rodziny patriotycznej. Mój ojciec w 1913 r. wyjechał do USA, gdzie już wcześniej znalazł się jego brat. Po czterech latach pracy w Stanach Zjednoczonych ojciec zgłosił się na ochotnika do armii polskiej tworzonej we Francji przez gen. Hallera, aby walczyć o wolność Polski. Byli tam ćwiczeni, przygotowani, uzbrojeni. Ta armia była bardzo nowoczesnie uzbrojona, mieli już czołgi.

W 1920 r. panowała choroba powodująca dużą śmiertelność, głównie mężczyzn. Zmarł wówczas mój dziadek i jeden z jego synów, babcia została bez opieki. Trzeba było przejąć nowo wybudowany dom i ziemię. Był to powód, dla którego ojciec został w Polsce, nie wrócił już do Ameryki.

Wracając do Pańskiej działalności rzemieślniczej – początki pewnie nie były łatwe?

W 1964 r. otworzyłem zakład rzemieślniczy. Zakład Instaltorstwa Elektrycznego – nie wolno było zmienić nazwy

ani robić reklamy. Jeśli zrobiłbym reklamę, otrzymałbym domiar, czyli formę kary finansowej nie do udźwignięcia.

Byłem wrogiem ustroju – tak byłem traktowany. Zadałem kłam „najlepszeemu systemowi ekonomicznemu”. Była to ciężka sprawa. Musiałem zdobyć koncesję, zrobić dodatkowe szkolenia. Z przyczyn politycznych nasze dzieci nie otrzymywały świadczenia. Nie mogłem zatrudniać pracowników, tylko uczniów. Większość instalacji robiliśmy z aluminium, bo nie było miedzi. W pewnym okresie nie mogliśmy wykonywać robót na rzecz jednostek gospodarki społecznej, mogliśmy robić tylko usługi dla ludności.

Po pewnym czasie zaczęto zakładać spółdzielnie rzemieślnicze. Brak było mocy przerobowych. Przedsiębiorstwa państwowe pracowały, ale nieudolnie, nie nadążały za zapotrzebowaniem remontów i budownictwa. Teraz buduje się budynek w ciągu 6 miesięcy, wtedy – w ciągu 6 lat.

Przez spółdzielnię uzyskaliśmy dostęp do rynku – wykończaliśmy to. Byłem człowiekiem, który ma trochę głowy do ekonomii. Przez samorząd udało się dużo spraw załatwić. Nasze środowisko cechowała – i cechuje do dzisiaj – ogromna pracowitość.

A jak przedstawiała się sprawa ze szkoleniem uczniów?

Ten element pracy bardzo sobie cenię. Na rzecz szkolenia uczniów włożyliśmy dużo pracy. Naprawdę, niech mi pani wierzy, to była ogromna praca. Przychodzili do nas uczniowie niezbyt zdolni.

Dłaczego akurat to Was?

Bo taka była atmosfera. Ludzie chcieli, żeby dzieci były na stanowiskach. Co to taki będzie pracował na budowie... To były dwie lewe rączki, jak to się mówi; niektórzy byli wcześniej w więzieniu...

Ale za to pewnie o wiele większa była satysfakcja z powodu wyszkolenia takich „opornych” uczniów...

Naprawdę, to była ogromna satysfakcja, gdy udało się ich nauczyć, żeby pracowali. Indywidualna praca spowodowała, że wyszkoliliśmy. Niektórzy nie skończyli egzaminu, ale nauczyliśmy ich pracy. Po iluś latach niektórzy przychodzą do mnie i dziękują właśnie za to. Powiedziałem wszystkim: który będzie budował dom, niech przyjdzie, dostanie cały materiał ode mnie, dopóki będę prowadził zakład.

Wyszkoliłem 27 czeladników, a także mojego następcę – prowadzi zakład, u mnie pracował 14 lat. Pracownicy pracowali u mnie długo, po dwadzieścia parę lat.

Przejdźmy do innej działalności, która też na pewno wiązała się z satysfakcją: współtworzył Pan Dom Samotnej Matki.

Przez 10 lat byłem tam skarbnikiem. Przez Dom Samotnej Matki przewinęło się wiele bardzo młodych dziewcząt, które zostały pozbawione opieki rodzinnej. Ośrodek był prowadzony przez siostry zakonne, którym płaciłymi nieduże pieniądze. Urodziło się w nim ok. 200 dzieci.

Otrzymał Pan nagrodę od Ministra Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa za projekt i realizację rozbudowy neogotyckiego kościoła w Ciechocinku. Jak wyglądały prace w budynkach kościelnych?

Przeprowadzanie remontów w kościołach to była sztuka. Te obiekty wymagały specjalnego wykonania. Trzeba było zdobyć przewody miedziane, setki metrów. Umiałem to zorganizować, żeby taki materiał uzyskać.

Nie będziemy wymieniać tu wszystkich nagród, jakie Pan otrzymał, ale chciałabym wspomnieć o medalu im. prof. Leonarda Lorentowicza, przyznany przez

*Dziś uroczystość nie była jaka,
Bo jubileusz podwójnego Polaka.
Inni czekają przez długie pory,
Aby osiągnąć zasłużone Wiktory.
Polak sam jest podwójnym Wiktorem,
Bo rozświeśla świat każdym wieczorem.
(...)*

Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka. Jest to nagroda ważna, bowiem – kogo jak kogo, ale Pana „przyjacielem Ciechocinka” na pewno można nazwać. Wśród listów gratulacyjnych przewija się stały wątek podziękowań za „wiele oryginalnych rozwiązań elektrycznych podnoszących walory estetyczne i bezpieczeństwo kurortu”.

Losy Ciechocinka są mi bliskie. Corocznie przygotowuję iluminację świetlną na deptaku. Raz jestem w kombinezonie, raz pod krawatem. Spotykam się z kuracjuszymi, którzy są tu pierwszy raz i uskrzydla mnie to, co oni mówią.

Wspaniałą niespodziankę zrobiono mi z okazji 55-lecia pracy zawodowej. Byłem zaproszony na uroczystość w Parku Źdrojowym i w pewnym momencie poproszono mnie z żoną na scenę. Po raz pierwszy znalazłem się na deskach teatru. Nie byłem absolutnie przygotowany, nie wiedziałem o tym. To

była piękna noc. To są moi przyjaciele, bo ja ten teatr robiłem, uruchamiałem, po 20 latach. Bardzo byli mi wdzięczni, gdy podjąłem się tej pracy i na ten pierwszy festiwal zdążyliśmy.

Chciałbym zaapelować, żeby robić wszystko, aby budynki należące do Związku Rzemiosła Polskiego, nie przeszły w obce ręce. Nikt nie powinien odważyć się sprzedać tych ośrodków. Nikt nie powinien pozbywać się nieruchomości, bo to jest wartość wytworzona. Dalsze działania ZRP powinny iść w kierunku utrzymania tych zasobów.

Niedawno przekazał Pan zakład w ręce następcy. Czym Pan się obecnie zajmuje?

Dzięki mojej żonie mogłem poświęcić się pracy i działalności społecznej...

...Była wyrozumiała?

Bardzo wyrozumiała! Cały czas udzielam się w rzemiośle. Byłem prezesem Spółdzielni Rzemieślniczej, przewodniczącym Rady Spółdzielni w Aleksandrowie; przez trzy kadencje zasiadałem w Radzie Izby w Bydgoszczy, gdzie byłem również wiceprezesem zarządu. Poza tym pracowałem w Samorządzie Rzemiosła Polskiego.

Jako senior jestem zapraszany na różne spotkania. Jestem traktowany w środowisku z szacunkiem i to jest dla mnie satysfakcją. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować Kolegom, którzy pełnią funkcje społeczne w Rzemiośle, za ich ofiarną pracę.

Moje motto to – nie czekać na wdzięczność, i będzie wszystko dobrze. Lubię, jak młodzi ludzie robią coś nie tylko dla siebie. Trzeba się uśmiechać, nawet jak tej wdzięczności nie będzie.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

* z listu gratulacyjnego z okazji 55-lecia pracy zawodowej

KPIRiP uruchamia nowe szkoły

Już w czerwcu przyszłego roku w Bydgoszczy rozpocznie się nabór do nowych szkół powołanych pod gołdem rzemiosła: Technikum Uzupełniającego oraz Ogólnokształcącego Liceum Uzupełniającego Rzemiosła i Przedsiębiorczości. Realizując przyjętą w lutym 2009 r. „Strategię rozwoju szkolnictwa rzemieślniczego w Bydgoszczy”, Kujawsko-Pomorska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy złożyła do Urzędu Miasta Bydgoszczy wniosek o wpisanie do ewidencji szkół i placówek rzemieślniczych szkół uzupełniających. Prezydent Miasta Bydgoszczy decyzją z dnia 24 sierpnia 2009 r. postanowił wpisać do ewidencji następujące szkoły:

1. **trzyletnie Technikum Uzupełniające Rzemiosła i Przedsiębiorczości** dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, którego ukończenie umożliwia uzyskanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe po zdaniu egzaminu, a także umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Technikum będzie kształciło w zawodach:
 - technik usług fryzjerskich,
 - technik pojazdów samochodowych,
 - technik handlowiec,
 - kucharz,
 - technik technologii żywności.
2. **dwuletnie Ogólnokształcące Liceum Uzupełniające Rzemiosła**

i **Przedsiębiorczości** dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, którego ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego.

Będą to szkoły dla dorosłych z uprawnieniami szkół publicznych i rozpoczną działalność z dniem 1 września 2010 r.

Wiodącym wśród nowo utworzonych placówek będzie technikum uzupełniające, kształcące w zawodach z jednej strony deficytowych na rynku pracy, z drugiej zaś cieszących się zainteresowaniem młodzieży. Technikum umożliwi też kontynuowanie nauki na wyższym poziomie edukacyjnym absolwentom Zasadniczej Szkoły Zawodowej Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

Przy powoływaniu powyższych szkół naszej Izbie przyswiecał cel przygotowania wykwalifikowanej kadry w zawodach rzemieślniczych. Założeniem obu placówek jest umożliwienie dzisiejszej młodzieży dalszego kształcenia się na dogodnych dla nich warunkach, dlatego szkoły będą działały w systemie stacjonarnym i zaocznym.

P.Ch

Zapytaliśmy uczniów ostatniej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej Rzemiosła i Przedsiębiorczości o ich odczucia związane z wyborem szkoły.

Jakie są Wasze refleksje związane ze szkołą, którą niedługo kończycie?

Patryk: Są plusy i minusy, jak w każdej szkole. Jestem zadowolony, przeważają plusy, ponieważ jest tydzień szkoły i tydzień praktyk. Dzięki temu można odpocząć od szkoły, no i lepiej przygotowujemy się do egzaminu zawodowego.

Marta: Również jestem zadowolona, ponieważ nie ma czegoś takiego, że cały czas nauka, ale można odpocząć od szkoły.

A jak przedstawiają się Wasze dalsze plany zawodowe?

Patryk: Wybraliśmy zawód kucharza i nadal będziemy kształcić się w tym kierunku. Od przyszłego roku szkoła otwiera nowy obiekt – technikum uzupełniające – i chcielibyśmy wybrać się tam właśnie.

Dlaczego właśnie tam?

Patryk: Bo inne szkoły nie mają takich ofert, jak ta. Można uczyć się zaocznie, poza tym człowiek czuje się jak u siebie, bo jednak zostajemy: ci sami nauczyciele, ten sam budynek – po prostu będzie nam łatwiej.

S.K.

Rzemiosło na wesoło

Po każdym locie piloci linii lotniczych są zobowiązani do wypełnienia kwestionariusza na temat problemów technicznych napotkanych podczas lotu. Formularz jest następnie przekazywany mechanikom w celu dokonania odpowiednich korekt. Odpowiedzi mechaników są wpisywane w dolnej części kwestionariusza, by umożliwić pilotom zapoznanie się z nimi przed następnym lotem.

Nikt nigdy nie twierdził, że załogi naziemne i mechanicy są pozbawieni poczucia humoru. Poniżej zamieszczono kilka autentycznych przykładów podanych przez pilotów linii QUANTAS oraz odpowiedzi udzielone przez mechaników. Przy okazji warto zauważyć, że QUANTAS jest jedną z wielkich linii lotniczych, która nigdy nie miała poważnego wypadku...

Problem: Autopilot w trybie „utrzymaj wysokość” obniża lot 200 stóp/minutę.

Odpowiedź: Problem nie do odtworzenia na ziemi.

P: Przebieg lotu próbnego OK. Jedynie układ automatycznego lądowania przyziemia bardzo twardo.

O: W tej maszynie nie zainstalowano układu automatycznego lądowania.

P: Coś się obluźowało w kokpicie.

O: Coś umocowano w kokpicie.

P: Martwe owady na wiatrochronie.

O: Zamówiono żywe.

P: Poziom DME niewiarygodnie wysoki.

O: Obniżono poziom DME do bardziej wiarygodnego poziomu.

P: Ślady przecieków na prawym podwoziu głównym.

O: Ślady zatarło.

P: Brak silnika nr 3.

O: Silnik znaleziono na prawym skrzydle po krótkich poszukiwaniach.

P: Samolot śmiesznie reaguje na stery.

O: Samolot upomniany by przestał, latał prosto i zachowywał się poważnie.

P: Radar mruczy.

O: Przeprogramowano radar, by mówił.

P: Mysz w kokpicie.

O: Zainstalowano kota.

P: Po wyłączeniu silnika słychać jęczący odgłos.

O: Usunięto pilota z samolotu.

Zawód : kaletnik

Zawody, bez których jeszcze niedawno nie wyobrażaliśmy sobie życia, zanikają. Obecnie dominującymi, dynamicznie rozwijającymi się branżami usługowymi są te, które wiążą się z bezpośrednią konsumpcją, kosmetyką (w tym fryzjerstwo) czy upiększaniem domów i wyposażeniem mieszkań.

Lista „wymierających” zawodów powiększa się z roku na rok

W dużych miastach „trzymają się” jeszcze zakłady krawieckie, ślusarskie i szklarskie. Wyraźnie zmniejsza się liczba zakładów szewskich. Pozostały jeszcze ostatnie, pojedyncze zakłady czapnicze (np. w Bydgoszczy na Welnianym Rynku), a także: garbarski (w Pawłównie przy trasie Bydgoszcz-Nakło), cholewkarski (w Bydgoszczy przy ul. Śniadeckich), kuśnierski (w Bydgoszczy na Bartodziejach), produkcji witraży, ortopedyczny (w Bydgoszczy, przy ul. Królowej Jadwigi).

Nie ma już w naszym regionie reprezentantów takich tradycyjnych rzemiosł, jak modniarstwo, kołodziejstwo (ostatni zakład został zamknięty przed paru laty w Kołaczku pod Szubinem). W Kujawsko-Pomorskiem próżno również szukać zakładu bednarskiego (ostatni zlikwidowano w Szubinie), ciesielskiego, młynarskiego, karmelkowego, garncarskiego (ostatnim zakładem w regionie był producent donic z Kaszczorka pod Toruniem), galwanizatorskiego (ostatni „padł” w Inowrocławiu), koronarskiego. Niektóre pojedyncze zawody przetrwały tylko w określonych okolicach naszego kraju. Należy do nich m.in. rusznikarstwo (Wielkopolska), ludwisarstwo (Gdańsk), szkutnictwo (Chojnice) czy rymarstwo (okolice Radomia).

Zanikanie zawodów związane jest z postępowaniem cywilizacyjnym, a przede wszystkim z coraz szybszym wprowadzaniem nowoczesnych technologii produkcji. Z drugiej strony tradycyjne rzemiosło wypiera z rynku masowa tania produkcja artykułów codziennego użytku, pochodząca głównie z Chin. Nie ma chętnych do nauki zawodu. Zanika tradycja przejmowania zakładów po rodzicach; młodzież chce mieć wykształcenie ogólne, wybiera więc licea lub technika. Poza tym nauka zawodu możliwa jest tylko w tych zakładach, które działalność prowadzą – i tak tworzy się błędne koło.

Lista dawnych profesji jest dość długa i niepewna, przede wszystkim dlatego, że wykonawców tych samych czynności nie rzadko zwano inaczej zależnie od miejsca. Czasem rzemieślnik zajmował się po trosze tym, po trosze tamtym, zwłaszcza jeżeli zawody były pokrewne, a w okolicy nie było nikogo innego. Większą specjalizację dało się zaobserwować w miastach. W tym numerze przyjrzymy się bliżej zawodowi kaletnika.

Co konkretnie robi kaletnik?

Kaletnik wytwarza ręcznie lub maszynowo wyroby galanteryjne ze skóry, tworzyw sztucznych i materiałów włókienniczych korzystając z własnych lub powierzonych wzorów. Typowymi wyrobami kaletniczymi są: teczki, walizki, nesesery, plecaki, torby damskie oraz drobna galanteria (portfele, szaszetki, futerały, paski, obroże, smycze). Miejscami pracy kaletnika są zakłady przemysłowe produkujące wyroby seryjnie, zakłady produkcyjne pracujące systemem

zespołowym lub indywidualnym, zakłady usługowe wykonujące wyroby ściśle wg zamówień klientów z własnych lub powierzonych materiałów oraz świadczące usługi w zakresie napraw i przeróbek. Podstawowymi zadaniami zawodowymi kaletnika są: dobieranie i krojenie ręczne i maszynowe materiałów na części składowe wyrobu, przygotowanie poszczególnych elementów wyrobów dołączenia, szycie ręczne i maszynowe, montaż okuć, zamków, zdobień oraz wykończenie wyrobów.

Od kaletnika wymaga się sprawności fizycznej, ostrości wzroku, prawidłowego widzenia barw i pamięci wzrokowej. Powinno też cechować go spostrzegawczość, zdolność manualną, wyobraźnia przestrzenna, staranność, dokładność, cierpliwość i zdolności artystyczne.

W procesie technologicznym wyrobów kaletniczych bardzo często zachodzi konieczność klejenia wyrobów, co powinno odbywać się na stanowiskach wyposażonych w dodatkowe wyciągi wentylacyjne. Bez względu na formę organizacji produkcji typowymi stanowiskami pracy kaletnika są stanowiska:

- modelarza, na którym przygotowuje się szablony wzorów kaletniczych,
 - krojowego, gdzie następuje rozkrój materiałów na elementy wyrobów,
 - szyciowego, na którym przygotowuje się elementy wyrobów kaletniczych do montażu,
 - szwacza, gdzie następuje łączenie elementów składowych wyrobów w całość, poprzez szycie maszynowe lub ręczne,
 - okuwacza, na którym montuje się okucia,
 - wykańczacza, gdzie wykonuje się operacje wykończeniowe (usuwanie zanieczyszczeń, zadrapań, nabłyszczanie).
- Zarówno specyfika zawodu, jak i rynek pracy, wymagają od kaletnika umiejętności pracy na każdym z wyżej wymienionych stanowisk.

Zakłady kaletnicze to już rzadkość. Na przestrzeni lat jakość produktów znacznie się zmieniła. Niedysiejsze torby były wykonane z porządnej skóry. Później zaczęła się moda na sprowadzane z Niemiec torby zsywane z kawałków różnych skór. Obecnie na rynku pełno jest wszelkiego rodzaju toreb, które z reguły lepiej wyrzucić niż naprawić.

O tym, czym zajmuje się jeden z ostatnich kaletników w Bydgoszczy, opowiedział nam pan Jerzy Popielewski, który w tym zawodzie pracuje od 46 lat.

Kaletnictwo standardowo kojarzy się z produkcją oraz naprawą toreb, ale na pewno jest to tylko część Pańskiej działalności...

Robimy wszystko: oprawiamy w skórę starodruki, a także Pismo Święte; zajmujemy się renowacją książek, szyjemy uprząże dla koni, produkujemy pasy dla chorych, teczki do akt, sakwy do banków. Oprawiamy w skórę również lampy. No i świadczymy usługi naprawcze, np. przychodzą od czasu do czasu, żeby naprawić uprząż dla konia.

Jaka firma się zgłosi, wszystkie zamówienia realizujemy na bieżąco – u nas nie ma rzeczy niemożliwych. Mamy stałe firmy i dużo napraw. Wysyłamy produkty także na eksport, np. do Francji czy Włoch. Nie daję towarów do sklepów, bo wówczas dostałbym pieniądze za pół roku, a ja za towar muszę płacić gotówką. Prowadzimy też sprzedaż własną, sprzedajemy nadproduktowany towar. Nasz zakład stoi w tym miejscu od 30 lat, tu nas znają, przyjeżdżają nawet z innych miast.

Ile zakładów kaletniczych zostało jeszcze w Bydgoszczy?

W cech zrzeszone są trzy. Przed Okrągłym Stołem w samej Bydgoszczy takich zakładów było 100. Wielu ucieкло do innej branży, robią teraz np. kagańce dla psów.

A jak wygląda sytuacja z kształceniem uczniów?

Jestem zastępcą przewodniczącego w komisji egzaminacyjnej przy KPI RiP, wykładam materiałoznawstwo i technologię, ale uczeń przychodzi do nas raz na rok... Na szczęście, nasz zakład przejęła córka (jestem już na emeryturze), która ma tytuł mistrza i dwa fakultety. Pomagamy jej z żoną – jest to typowy zakład rodzinny.

Jeśli chodzi o naprawę torebek, pewnie nie ma Pan już zbyt wielu klientów?

Wręcz przeciwnie, gros ludzi ma torebki ze skóry i oplać im się je naprawiać. Chiny zalały cały rynek, ale my produkujemy wyroby wyłącznie ze skóry, także nam nie zagrażają.

Czyli nie odczuwają Państwo kryzysu?

Absolutnie nie. Robi się zamówienie, a jak nie ma następnego, to robimy swoje i wstawiamy do gablotki. Etui do okularów, paszportu, komórek... Tyle jest tego, że można cały rok robić i nigdy się człowiek nie wyrobi.

S.K.



Ustawa anty kryzysowa dla rzemieślników

Z dniem 22 sierpnia 2009 r. weszła w życie ustawa z dnia 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców. Głównym celem tej regulacji jest obniżenie kosztów zatrudnienia oraz jego utrzymanie przez pracodawców w trudnym dla firm okresie kryzysu gospodarczego.

Zasadniczym narzędziem dla realizacji tych, wydawałoby się sprzecznych założeń, jest uelastycznienie czasu pracy oraz zapewnienie pracownikom świadczeń finansowanych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w tym dofinansowanie kosztów szkoleń.

Z nowych rozwiązań mogą skorzystać wszyscy przedsiębiorcy (w tym reprezentujący Rzemiosło) i to nie tylko tacy, którzy znaleźli się w tzw. przejściowych trudnościach finansowych. Ustawa przewiduje następujące rozwiązania, które są dostępne dla wszystkich przedsiębiorców:

1. możliwość wydłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy, maksymalnie do 12 miesięcy;
2. możliwość ustalania różnych godzin rozpoczynania i kończenia pracy w poszczególnych dobach pracowniczych, przy czym ponowne wykonywanie pracy w tej samej dobie nie stanowi pracy w godzinach nadliczbowych;
3. możliwość stosowania na wniosek pracownika opiekującego się dzieckiem do 14 roku życia lub członkiem rodziny wymagającym opieki osobistej pracownika, indywidualnego rozkładu czasu pracy przewidującego różne godziny rozpoczynania i kończenia pracy, przy czym ponowne wykonywanie pracy w tej samej dobie nie stanowi pracy w godzinach nadliczbowych;



4. konieczność stosowania ograniczenia w zatrudnianiu tego samego pracownika na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, łącznie do 24 miesięcy.

Z kolei przedsiębiorcy znajdujący się w przejściowych trudnościach finansowych, tj. tacy, którzy:

1. osiągnęli średni spadek obrotów gospodarczych, rozumianych jako sprzedaż, nie mniej jednak niż o 25%, liczony ilościowo lub wartościowo w ciągu 3 kolejnych miesięcy po dniu 01.07.2008 r., w porównaniu do tych samych 3 miesięcy w okresie od dnia 01.07.2007 r. do 30.06.2008 r.,
2. nie zalegają ze zobowiązaniami publicznoprawnymi i składkami na Fundusz Pracy, z wyjątkiem przypadku, gdy

zadłużony przedsiębiorca zawarł porozumienie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i Urzędem Skarbowym w sprawie spłaty zadłużenia i terminowo opłaca raty lub korzysta z odroczenia terminu płatności albo zaleganie w regulowaniu składek na ubezpieczenie i Fundusz powstało za okres rozliczeniowy po dniu 01.07.2008 r. i program naprawczy przewiduje pełną spłatę tych zobowiązań,

3. nie znajduje się w sytuacji, w której zachodzą przesłanki do ogłoszenia jego upadłości, o których mowa w art. 11-13 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze,
4. w dn. 01.07.2008 r. nie znajdowali się w trudnej sytuacji ekonomicznej, o której mowa w art. 3 ust. 1 pkt. 4 ustawy,
5. opracowali program naprawczy obejmujący jeden rok, uprawdopodobniający poprawę kondycji finansowej,
6. nie otrzymali pomocy publicznej na wyposażenie lub doposażenie stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego ze środków Funduszu Pracy, zgodnie z umową o refundację zawartą po dniu 1 lutego 2009 r. albo otrzymali tę pomoc, jednak od dnia wydania decyzji upłynęło co najmniej 12 miesięcy,
7. uzyskali zaświadczenie potwierdzające fakt znajdowania się w przejściowych trudnościach finansowych (po złożeniu wniosku do FGŚP),

mogą dodatkowo liczyć na możliwości:

1. obniżenia wymiaru czasu pracy z proporcjonalnym obniżeniem wynagrodzenia;
2. skorzystania z instytucji przestoju ekonomicznego oraz uzyskania dopłat do wynagrodzeń ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz świadczeń na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne pracowników;
3. skorzystania z dofinansowania z Funduszu Pracy kosztów szkolenia pracowników za okres nieprzekraczający 6 m-cy oraz kosztów studiów podyplomowych za okres nieprzekraczający 12 m-cy.

Procedury ubiegania się o status przedsiębiorcy znajdującego się w trudnościach finansowych, a także szczegółowe zasady przedłużania okresu rozliczeniowego czasu pracy, ustalania indywidualnego rozkładu czasu pracy pracowników, obniżania wymiaru czasu pracy oraz ograniczenia w zatrudnianiu pracowników na podstawie umów o pracę na czas określony, zostały określone w samej ustawie bądź powinny być przedmiotem wykładni na gruncie ogólnych zasad kodeksu pracy.

Radca Prawny Robert Gierszewski
e-mail: kancelaria-gierszewski@o2.pl
Dyżury w każdy wtorek
od 9.00 do 11.00 w siedzibie KPIRIP

Na co może liczyć pracownik?

1. Zatrudniony u przedsiębiorcy w przejściowych trudnościach finansowych:

Po wyrażeniu pisemnej zgody na objęcie go przestojem ekonomicznym maksymalnie przez 6 miesięcy pracownik ma prawo do:

- Świadczenia lub stypendium,
- Wynagrodzenia.

Świadczenie lub stypendium oraz wynagrodzenie nie może być niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę,

z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy pracownika. W razie zbiegu różnych świadczeń – należy się wyższe.

Świadczenia finansowane przez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, będą wypłacane pracownikom jako częściowa rekompensata utraconych wynagrodzeń podczas przestoju ekonomicznego.

Stypendium, opłacane przez Fundusz Pracy, będzie przysługiwać pracownikowi w trakcie szkolenia lub studiów podyplomowych w wysokości 100 % zasiłku dla bezrobotnych. Od stypendium będą odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne.

W okresie pobierania świadczenia (lub stypendium) oraz w ciągu 6 miesięcy bezpośrednio po zakończeniu szkoleń pracodawca nie ma prawa zwolnić pracownika z pracy za wypowiedzeniem z przyczyn nie dotyczących pracownika.

Czy pracownik może otrzymać jednocześnie wynagrodzenie i stypendium?

Tak.

- Otrzyma wynagrodzenie od przedsiębiorcy proporcjonalnie do obniżenia wymiaru czasu pracy.
- Stypendium w wysokości 100 % zasiłku dla bezrobotnych.

Przykład:

Firma, w której pracuje Pani A. Kowalska znalazła się w przejściowych kłopotach finansowych – spadły zamówienia. Właściciel na dwa miesiące obniżył wymiar czasu pracy do połowy etatu. Firma, aby podnieść kwalifikacje swoich pracowników, skorzystała z możliwości zorganizowania szkoleń w firmie oraz część pracowników wysłała na studia podyplomowe. Pani A. Kowalskiej opłaciła studia podyplomowe z zarządzania, dzięki czemu wartość jako pracownika bardzo wzrosła. Za czas studiowania wypłacała jej stypendium szkoleniowe w wysokości 100 % zasiłku dla bezrobotnych. Pani A. Kowalska również proporcjonalnie do czasu pracy otrzymywała wynagrodzenie.

2. Zatrudniony u każdego przedsiębiorcy musi się liczyć z możliwością:

- Wydłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy do 12 miesięcy (oznacza to, że nadliczówki będą wypłacane później).
- Wprowadzenia indywidualnego rozkładu czasu pracy przewidującego różne godziny rozpoczynania i kończenia pracy (godziny pracy w poszczególne dni mogą być ruchome).
- Ograniczenia zatrudniania pracowników na podstawie umów o pracę na czas określony maksymalnie do 24 miesięcy.

Przykład

Pan M. Nowak pracuje w Firmie X. Latem popyt na napoje jest bardzo duży, jesienią i zimą – spada. Po konsultacjach z przedstawicielami pracowników przedsiębiorca przedłużył okres rozliczeniowy czasu pracy do 12 miesięcy. Pan M. Nowak od maja do sierpnia będzie pracował przez 6 dni w tygodniu, a w okresie od września do grudnia – jego tydzień pracy będzie odpowiednio krótszy, tak aby w okresie rozliczeniowym wynosił on przeciętnie 5 dni pracy w tygodniu.

Źródło:

Rządowa instrukcja dla pracodawców i pracowników korzystających z rozwiązań antykryzysowych.

**STAWIAMY NA NOWĄ JAKOŚĆ SZKOLEŃ. MÓWIMY ZDECYDOWANIE NIE – SZKOLENIOM, KTÓRE NICZEGO NIE DAJĄ,
BO ODDZIAŁUJĄ WYŁĄCZNIE NA WIEDZĘ, POMIJAJĄC UMIEJĘTNOŚCI I POSTAWY.**

Już dziś zapoznaj się z nową ofertą Centrum Kształcenia Ustawicznego!

Szkolenia dla oświaty

- Szkolenia wspierające nauczycieli w pracy dydaktycznej
- Szkolenia wspierające nauczycieli w pracy wychowawczej
- Szkolenia wspierające nauczycieli w rozwoju osobistym i zawodowym
- Szkolenia dla dyrektorów i menedżerów oświaty
- Szkolenia z zakresu prawa oświatowego
- Rozwój emocjonalny i społeczny dziecka (ucznia)
- Wykłady i warsztaty dla rodziców

Techniki pamięciowe

- Uwolnij swój potencjał – rozwin swoją pamięć !!

Szkolenia z zakresu zarządzania i finansowania przedsiębiorstw

- Zarządzanie jakością
- Zarządzanie kapitałem ludzkim w organizacji
- Zarządzanie procesem inwestycyjnym
- Finanse przedsiębiorstw

„EMOCJE – POTĘGA SKUTECZNOŚCI”

(szkolenie rozwijające inteligencję emocjonalną dla menedżerów i kadry zarządzającej)

Plan Marketingowy wejścia na rynek

Wystąpienia publiczne z elementami autoprezentacji

Ochrona danych osobowych

Szkolenia prowadzone przez doświadczonych, certyfikowanych trenerów, w oparciu o metody aktywizujące uczestników. Stawiamy głównie na praktyczny wymiar szkoleń i ich skuteczność.

Jesteś zainteresowany szkoleniem ?

Zapraszamy, zapoznaj się z pełną ofertą CKU

Zapisy i informacje: Patrycja Chmara, tel. 52 322 39 60, e-mail: patrycja.chmara@izbarzem.pl

Centrum Kształcenia Ustawicznego Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy

**ul. Piotrowskiego 11, 85-098 Bydgoszcz
www.izbarzem.pl**

**etyka
& biznes**

**Jak połączyć zasady etyki i wymagania biznesu?
Jak zmniejszyć stres w miejscu pracy?
Jak zapewnić pracownikom bezpieczeństwo i elastyczność zatrudnienia?**

**Zapraszamy na szkolenia!
Więcej informacji na
www.etykaibiznes.eu**

Lider projektu:



Partnerzy projektu:



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



WYNAJEM SAL SZKOLENIOWO- KONFERENCYJNYCH W BUDYNKU KUJAWSKO-POMORSKIEJ IZBY RZEMIOSŁA I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W BYDGOSZCZY

- Dobra lokalizacja, centrum Bydgoszczy (nieдалеko dworca PKS)
- Odnowione i nowoczesnie wyposażone (m.in. laptop, rzutniki)
- Sale przygotowywane zgodnie z życzeniem wynajmującego

Wynajem dużej sali konferencyjnej na 120 osób (Aula):

- w celu narad i konferencji: 50 PLN + VAT/h

- w celu organizacji wesel i innych imprez okolicznościowych: 600 PLN + VAT

W cenie zapewniamy:

krzesła, stoły, nagłośnienie (głośniki, 3 mikrofony bezprzewodowe, stojak), flipchart, tablicę, dostęp do internetu. Sala posiada klimatyzację.

Za dodatkową opłatą (od 100 PLN do 200 PLN + VAT za dzień) istnieje możliwość udostępnienia dodatkowego sprzętu konferencyjnego (laptop, rzutnik, dyktafon, inne).



Wynajem sali na 30 osób (Sala nr 3): 25 PLN/h + VAT

W cenie zapewniamy:

krzesła, stoły, flipchart, tablicę, dostęp do internetu.

Za dodatkową opłatą (od 100 PLN do 200 PLN + VAT za dzień) istnieje również możliwość udostępnienia dodatkowego sprzętu konferencyjnego (laptop, rzutnik, dyktafon, inne).



Wynajem sali na 15 osób (Sala nr 26): 25 PLN/h + VAT

W cenie zapewniamy:

krzesła, stoły, flipchart, tablicę, dostęp do internetu. Sala posiada klimatyzację.

Za dodatkową opłatą (od 100 PLN do 200 PLN + VAT za dzień) istnieje również możliwość udostępnienia dodatkowego sprzętu konferencyjnego (laptop, rzutnik, dyktafon, inne).



Wynajem sali na 30 osób (Sala nr 34): 25 PLN/h + VAT

W cenie zapewniamy:

krzesła, stoły, flipchart, tablicę, dostęp do internetu.

Za dodatkową opłatą (od 100 PLN do 200 PLN + VAT za dzień) istnieje również możliwość udostępnienia dodatkowego sprzętu konferencyjnego (laptop, rzutnik, dyktafon, inne).



SZANOWNY KLIENCIE!

„WATERGAZ” ZAKŁAD INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH I KONSTRUKCJI METALOWYCH MICHAŁ GÓRNIKIEWICZ z siedzibą w Inowrocławiu

Funkcjonujemy na rynku od 1983 r. oferując wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie rozdzielczych obiektów liniowych:

- budowa sieci gazowych niskiego i średniego ciśnienia, instalacji i ich serwis,
- montaż stacji redukcyjno-pomiarowych gazu II stopnia,
- budowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, instalacji i ich serwis,
- budowa instalacji przemysłowych PE, PP, PCV, PVDF.

Firma dotychczas wykonała wiele zadań inwestycyjnych i remontowych, które charakteryzowały się zróżnicowanym stopniem trudności, od prostych do skomplikowanych rozwiązań, zarówno pod względem technicznym, jak i technologicznym. Od tego czasu firma dała się poznać jako wykonawca realizujący w sposób kompleksowy każde zadanie, nie tylko realizując montaż instalacji, ale także dostawy materiałów, armatury oraz roboty ziemne, rozbiórkę i odbudowę nawierzchni.

W latach 2008-2009 „WATERGAZ” ZAKŁAD INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH I KONSTRUKCJI METALOWYCH MICHAŁ GÓRNIKIEWICZ **zrealizował projekt w ramach środków z Unii Europejskiej. Dzięki zakupom inwestycyjnym unowocześniono park maszynowy, a firma wprowadziła nowe usługi na rynek:**

- zgrzewanie doczołowe rur z tworzyw sztucznych,
- bez wykopowe podziemne układanie instalacji.

Naszym celem jest, by produkowane przez nas wyroby i wykonywane usługi zawsze spełniały Twoje oczekiwania i dawały Ci pełne zadowolenie i satysfakcję. Wieloletnie doświadczenie, sprawdzone technologie oraz wykwalifikowana załoga gwarantują zrealizowanie Twoich zleceń w ustalonych terminach, akceptowanych cenach i oczekiwanym poziomie jakości. Naszą domeną była i zawsze będzie troska o jakość, a także zachowanie wysokiego poziomu technicznego, oraz wykonywanie zadań przy zachowaniu terminów

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

„WATERGAZ” ZAKŁAD INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH I KONSTRUKCJI METALOWYCH MICHAŁ GÓRNIKIEWICZ

ul. Kasztelańska 36, 88-100 Inowrocław Tel/Fax (52) 357 32 97

e-mail: michal.gornikiewicz@watergaz.com.pl

www.watergaz.com.pl



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE**

**UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO**

